Cena numeru 25 groszy

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 43 — Rok 133 (4) | Niedziela, 20 — poniedziałek, 21 lutego 1944 r. | DZIŚ: Leona JUTRO: Eleonory

*Ciężki nalot na Londyn*

## Wielki sukces obronny pod Witebskiem

## Zażarte walki o Cassino

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 19 lutego:

**Pod Krzywym Rogiem** nieprzyjaciel wzmocnił swój nacisk. Ataki jego prowadzone przez cały dzień odparto w zaciętych zmiennych walkach i powstrzymano na różnych pozycjach głębsze włamania.

**Na zachód od Czerkas** odparto liczne kontrataki bolszewickie i pomimo ciężkich warunków terenowych nawiązano łączność z dalszymi częściami grupy bojowej zwolnionej z okrążenia.

**Koło Witebska wojska nasze od 2—16 lutego 1944 stały w zaciętym oporze przeciwko naporowi około 50 dywizji strzeleckich i licznych bolszewickich formacji pancernych, osiągając tym samym w drugiej dopiero co ukończonej bitwie obronnej ponowne wielkie zwycięstwo obronne. Nieprzyjaciel poniósł przy tym cięższe straty w ludziach i materiale.**

Lotnictwo nasze wspierało walki obronne silnymi formacjami samolotów bliskiego wsparcia i myśliwców oraz zniszczyło w walkach powietrznych i artylerią przeciwlotniczą 102 samoloty nieprzyjacielskie.

**Pomiędzy jeziorem Ilmeń i Pejpus i w rejonie pod Narwą** również i w dniu wczorajszym odrzucono silne ataki nieprzyjacielskie, wspierane czołgami i samolotami bliskiego wsparcia.

**Na przyczółku desantowym Netiuno** utrzymują się zażarte walki przy potężnym udziale artylerii. Udało się tam przesunąć naprzód o 4 kilometry pierścień okrążający na południe od Aprilii. Kontrataki nieprzyjacielskie przeprowadzone przy wsparciu czołgów odrzucono wśród wysokich strat dla przeciwnika, wzięto jeńców i zdobycz.

**Koło Cassino** nieprzyjaciel rzucił do bitwy na miejsce wyczerpanych walką Amerykanów wojska hinduskie, które przez cały dzień nacierały na blok wzgórz. Wszystkie ataki załamały się w ogniu. Lokalne włamania natychmiast w przeciwnatarciu zlikwidowano. Przed naszymi pozycjami leżą niezliczone ilości zabitych. Dworzec Cassino kilkakrotnie zmieniał posiadacza, pozostając ostatecznie w naszych rękach. Szczególnie odznaczył się tutaj ciężko ranny dowódca plutonu pionierów 211 pułku grenadierów, sierżant Hoffmann.

Na południe od Zatoki Gaetejskiej zatonął wczoraj po detonacjach krążownik nieprzyjacielski.

**Lotnictwo przeprowadziło nocy ubiegłej silnymi formacjami ciężki atak na Londyn. Masowym zrzuceniem bomb zapalających i burzących spowodowano rozszerzające się pożary i zniszczenia w rejonie miasta.**

## Oświadczenie szefa prasowego Rzeszy wobec przedstawicieli prasy zagranicznej

BERLIN, 19. 2. — **Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich złożył wobec przedstawicieli prasy zagranicznej następujące oświadczenie:**

Strona aliancka opublikowała wczoraj dwa twierdzenia:

1) Niemcy mieli rzekomo w ciągu ostatnich trzech tygodni na froncie Cassino dwukrotnie prosić o 3-godzinne zawieszenie broni celem pochowania zabitych.

2) Niemcy mieli rzekomo rozbudować klasztor Monte Cassino na wojskowy punkt operacyjny i tym samym zmusili swoich przeciwników do zniszczenia tego klasztoru.

Co się tyczy pierwszego twierdzenia, to w związku z tym należy stwierdzić następujące fakty:

**Nie Niemcy prosili o zawieszenie broni, natomiast wprost przeciwnie: dowódcy wojsk amerykańskich widzieli się zmuszeni prosić Niemców o 3-godzinne zawieszenie broni celem pochowania tysięcy swoich żołnierzy poległych przed liniami niemieckimi. Dowódca niemieckiego odcinka, kierując się uczuciami ludzkości i humanitaryzmu, zgodził się na tę prośbę dowództwa amerykańskiego.**

Niemiecka naczelna komenda świadomie zrezygnowala z odrzucenia tego aktu ludzkiego współczucia, który wobec zupełnego nieudania się wszystkich ataków amerykańskich był również dopuszczalny ze względów wojskowych. Po pełnym wykorzystaniu przez Amerykanów użyczonego im w wielkoduszny sposób 3-godzinnego zawieszenia broni, urzędowe angielskie biuro „Reuter" zrewanżowało się za niemiecki humanitaryzm i poprawne niemieckie milczenie co do tego incydentu rozpowszechnieniem na cały świat wiadomości, zawierającej zupełne przekręcenie faktów. Wiadomość ta stwierdza bezczelnie, że nie Amerykanie, lecz Niemcy — i to nawet dwukrotnie — mieli prosić o zawieszenie broni.

Tak samo ma się rzecz z drugim twierdzeniem angielskim. Faktem jest, że w czcigodnym klasztorze Monte Cassino i w jego bezpośrednim pobliżu nie znajdował się ani jeden żołnierz niemiecki, ani jedno stanowisko karabinów maszynowych lub dział i ani jeden niemiecki obserwator artyleryjski. Ponadto niemieckie dowództwo wojskowe, celem wykluczenia jakiegokolwiek choćby najlżejszego narażenia na niebezpieczeństwo klasztoru, odrzuciło wyraźnie z podziękowaniem wielkoduszną propozycję opata Monte Cassino w sprawie przyjęcia i pielęgnowania w klasztorze ciężko rannych, aby w ten sposób uniknąć nawet najlżejszego pozoru wykorzystania budynków dla niemieckich celów wojskowych. Celem dopełnienia tych niemieckich starań o wyłączenie klasztoru z działań wojennych i odebrania przeciwnikowi ostatniej możliwości jakiegoś pozoru dla zniszczenia tego czcigodnego zabytku kulturalnego, ustawiono przed wejściem do klasztoru posterunek niemieckiej żandarmerii, który otrzymał rozkaz zapobiegania, aby nawet poszczególni żołnierze niemieccy, nie znający okolicy, nie wchodzili na teren klasztoru.

Ze strony anglo-amerykańskiej, celem zamaskowania wobec opinii publicznej zupełnego fiaska swej ofensywy na froncie południowo-włoskim, już w dniu 13 lutego rozpowszechniono wersję, że wojska anglo-amerykańskie tylko dlatego nie posuwają się naprzód, ponieważ Niemcy zamienili klasztor Monte Cassino w ufortyfikowaną pozycję z artyleryjską placówką obserwacyjną. Celem nadania temu kłamstwu pozoru prawdy, w kilka dni później Anglo-Amerykanie odważyli się na zniszczenie zarówno świadome jak i bezmyślne, bombami i granatami tej czcigodnej budowli kulturalnej. W chwili bombardowania klasztoru znajdowali się w nim jedynie prawie 90-letni opat ze swoimi około 20-tu zakonnikami, oraz około 150 włoskich uchodźców cywilnych. Należy więc stwierdzić fakt: aby uniknąć przyznania się do niemożności ze swej strony zdobycia Cassino środkami wojskowymi, Anglo-Amerykanie bez żadnych skrupułów zamienili w gruzy jedną z największych pamiątek kulturalnych wszystkich czasów. Obecnie usiłuje się winę za zniszczenie Monte Cassino podsunąć Niemcom, którzy złożyli dowód swego kulturalnego poczucia odpowiedzialności, usuwając na drugi plan swoje interesy wojskowe celem zachowania tej wspanialej budowli, jedynej na świecie. W ten sposób Anglo-Amerykanie usiłują jeszcze wykorzystać pod względem propagandowym ten haniebny wyczyn.

**Niemcy, tak zakończył swoje oświadczenie szef prasowy Rzeszy dr Dietrich, mogą spokojnie oczekiwać na wyrok opinii światowej, jak zechce ona scharakteryzować tego rodzaju postępowanie.**




## Posiedzenie tureckiej rady ministrów

STAMBUŁ, 19. 2. — Rada ministrów zebrała się w Ankarze w dniu 15. 2. pod przewodnictwem premiera Saracoglu.

## Protest szwedzki w Moskwie

SZTOKHOLM, 19. 2. — Ministerstwo spraw zagranicznych wydało we środę wieczór następujący komunikat: Poselstwo szwedzkie w Moskwie, w myśl otrzymanego polecenia, wniosło we wtorek protest przeciwko zrzuceniu bomb na Tornetal w dniu 12 lutego.

## Żukow zastępcą Stalina w armii

SZTOKHOLM, 19. 2. — Według moskiewskiego doniesienia dziennika „Aftontidningen", sowieckie biuro informacyjne podało do wiadomości, że marszałek sowiecki Żukow został mianowany zastępcą Stalina w jego charakterze naczelnego dowódcy czerwonej armii.

## Straty i szkody w Anatolii

STAMBUŁ, 19. 2. — Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi w północno-zachodniej Anatolii naliczono w samej tylko prowincji Slu 2336 zabitych i 1871 rannych. Zawaliło się 76.661 domów, a 7818 dalszych domów ciężko uszkodzono. Przy tym zabito 3557 sztuk bydła. Ostatecznych liczb dotyczących strat w tych prowincjach doychczas jeszcze nie ustalono.

## Roosevelt o Monte Cassino

SZTOKHOLM, 19. 2. — Donoszą z Waszyngtonu, że Roosevelt atak lotniczy na Monte Cassino tłumaczył wobec przedstawicieli prasy w ten sposób, że atak ten był konieczny ze względu na uniknięcie ofiar we własnych szeregach.

## Rząd USA uchyla się...

SZTOKHOLM, 19. 2. — Z Waszyngtonu donoszą, że zapowiedziane odwiedziny Mikołajczyka w Stanach Zjednoczonych zostały przesunięte, gdyż Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zająć stanowiska w sprawie sowiecko-polskiego konfliktu.

## Zmiany w rządzie argentyńskim

BUENOS AIRES, 19. 2. — Reuter donosi z Buenos Aires, że dr. Honorio Silgueria, profesor filozofii, został zamianowany ministrem sprawiedliwości i wychowania, minister marynarki kontradmirał Sueyert obejmie prowizorycznie ministerstwo spraw zagranicznych. Podpułkownik Ortese zostanie sekretarzem prezydenta w miejsce pułkownika Gonzalez.

## *Głos dnia*

„Helsingborgs Dagblad" wskazuje na to, że Finlandia byłaby wydaną zupełnie Unii Sowieckiej, gdyby niemieckie wojska cofnięto z frontu fińskiego. Dziennik uważa też za najwłaściwsze, że Finowie prowadzą dalej walkę przy boku niemieckim i dodaje, że zaniechanie walki fińskiej spowodowałoby wypuszczenie bolszewizmu na całą Skandynawję w takiej chwili, kiedy możliwość jego zwalczania byłaby najmniejsza. Z tego względu Finlandia walczy także za naród norweski, co winni zrozumieć Alianci, mając przed oczyma los Polski.

„Możemy tu w Szwecji — tak pisze dosłownie szwedzkie pismo — zaniechać przemawiania w imieniu tych nieprzyjaciół Finlandii, którzy zalecają niehonorową i bezwzględną kapitulację".

* * *

Korespondent szwedzkiego pisma „Stockholm Tidningen" w Helsinkach stwierdza w swoim sprawozdaniu o nastrojach we fińskiej stolicy po ostatnim ataku terrorystycznym Sowietów, że tylko zły psycholog mógłby wierzyć iż naród, który w ciągu pięciu lat przyzwyczaił się do rozmaitych braków da się powodować takimi środkami przekonywującymi jak naloty terrorystyczne.

Finlandia pragnie — tak podkreśla korespondent — żyć dalej jako naród samodzielny. Niezrozumiałe sowieckie naloty na Helsinki należy uważać jako zupełnie bezmyślne usiłowanie wywarcia nacisku Unii Sowieckiej na Finlandię.

## W KILKU WIERSZACH

+ Rząd turecki postanowił rozdzielić między bezrolnych wieśniaków dobra państwowe Golibolu koło Marmari w południowo-zachodniej Anatolii, o ogólnym obszarze 7000 ha.

+ Z okazji 15-ej rocznicy zawarcia umów laterańskich, które przyniosły pojednanie między Watykanem a państwem włoskim, a tym samym rozwiązanie „rzymskiego zagadnienia", zostały dnia 11 lutego udekorowane flagami wszystkie budynki Miasta Watykańskiego oraz wszystkie budowle w mieście flagami o barwach papieskich. Na spiżowej głównej bramie do Miasta Watykańskiego na placu w. Piotra, wywieszono również sztandar szwajcarskiej gwardii.

Wiceadmirał John Towers, naczelny dowódca amerykańskich sił powietrznych floty na Oceanie Spokojnym, zostanie mianowany zastępcą naczelnego dowódcy floty Oceanu Spokojnego, admirała Nimitza.

Agencja „Reuter" donosi z Buenos Aires, że trzech członków gabinetu boliwijskiego w piątek ustąpiło. Chodzi tu o ministra spraw wewnętrznych, ministra rolnictwa i generalnego sekretarza rządu.

+ W miejsce zdymisjonowanego dotychczasowego szefa fińskiej policji państwowej Anthoni następcą mianowany został z ważnością od 1 lutego 1944 dotychczasowy urzędnik ministerstwa sprawiedliwości Paevo Kastari, który czynny był w komisji dla opracowywania ustaw.

* Szwedzki rząd postanowił na prośbę argentyńskiego rządu objąć zastępstwo interesów argentyńskich w Bułgarii, Rumunii i Węgrzech. Poza tym Szwecja objęła ochronę interesów Węgier i Rumunii w Argentynie.

Na wysokości Cascais, na północ od Lizbony runął do morza w środę wieczorem dwumotorowy bombowiec brytyjski. Czterech ludzi z załogi zdołało się wyratować i zostali oni wzięci na pokład pewnego portugalskiego statku rybackiego znajdującego się w pobliżu. Samolot zatonął natychmiast.

W myśl rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Bułgarii, oddane zostaną wszystkie kąpieliska mineralne, miejsca kuracyjne oraz chaty górskie natychmiast dla ewakuowanych do dyspozycji.

Zaprzysiężenie nowo sformowanych oddziałów republikańsko-faszystowskiej armii ustalone zostało na 9 lutego. Odbyło się ono równocześnie we wszystkich garnizonach.

* Angielski dziennik „News Review" donosi o zlicytowaniu kosztownej odzieży dawnej królowej angielskiej Aleksandry. Licytacji dokonała pani Churchill, a wpływ z tejże licytacji oddany został sowieckiemu funduszowi pomocy, którym się ona opiekuje.

W walkach na Arawe w południowym Pacyfiku nie zdołały północno-amerykańskie wojska wyborowe zdobyć wyspy. Aby wreszcie dojść do jakiegoś rezultatu, wysadzono obecnie na ląd większy kontyngent wojsk indiańskich, składających się z 20-tu rozmaitych szczepów. Od 15 grudnia usiłują daremnie północno-amerykańskie formacje kawaleryjskie z Teksasu zdobyć tę wyspę. Indianie mają zatem wywalczyć ten sukces.

Rząd szwedzki, jak podają urzędowo do wiadomości, postanowił uczynić zadość prośbie rządu argentyńskiego i objąć ochronę interesów Argentyny w Niemczech i Japonii.

O nacisku Aliantów na Hiszpanię pisze londyński korespondent „Basler Nachrichten": „Mają oni nadzieję doprowadzić Hiszpanię tak daleko, jak doprowadzono Argentynę. Nie można jeszcze przewidzieć, jednakże można ze słusznego powodu przypuszczać że chodzi w obu wypadkach o systematyczne postępowanie".

* W miejscowości Dona Mencia, położonej koło Cordoby w Hiszpanii, wydarzyło się w piątek we wczesnych godzinach porannych trzęsienie ziemi połączone z gwałtownem znacznem podwyższeniem się temperatury. — Trzęsienie ziemi trwające 15 sekund, spowodowało nieznaczne szkody materialne. Kilka osób odniosło rany.

General-porucznik sir Arthur Francis Smith został mianowany naczelnym dowódcą wojsk w Iranie i w Iraku General-porucznik Smith był od maja 1942 r. szefem dowództwa wojskowego na okręg londyński.

## *Co będzie z gwarancjami brytyjskimi?*

# Stalin powierzył los Polski Korniejczukowi i Wasilewskiej

## Najtwardszy opór — jedyną bronią przeciw bolszewizmowi

BERLIN, 19. 2. — **W związku z oświadczeniem londyńskiego „Daily Sketch", że brytyjska umowa gwarancyjna z Polską jest „wskutek obecnej sytuacji w Europie nieaktualna i nie może być wskutek tego odnowioną w pierwotnej formie" — pisze „Völkischer Beobachter":**

Fakt ten jest sam przez się zrozumiały, gdyż Churchill już dawno pozostawił Stalinowi wolną rękę wobec Polaków i wpływ swój na emigrantów zużył w tym kierunku, aby ich skłonić do zupełnego poddania się Moskwie. Anglicy nie uczynili niczego, aby swoich sprzymierzeńców poprzeć w godzinie ich załamania się. Chodziło im tylko o to, aby Polska dostarczyła im dostatecznego powodu do wojny z Niemcami. Churchill zatem — tak ciągnie dalej dziennik — wycofa gwarancje z r. 1939, albo też, jak inni przypuszczają, pominie całą sprawę milczeniem i pozwoli umowie wygasnąć, która i tak stała się bezprzedmiotową wobec znanej bezsilności Anglii przeciwko programowi zdobywczemu Moskwy.

**W międzyczasie Stalin, jak angielski sprawozdawca ze stolicy sowieckiej donosi, „ostatecznie rozwiąże sam sprawę Polski" — przynajmniej na cierpliwym papierze, a to w ten sposób, że uzna za jedynego partnera moskiewski komitet polski.**

Dokonana niedawno zmiana konstytucji Unii Sowieckiej, tak stwierdza to pismo, została przykrojona niewątpliwie w związku z tą sytuacją, jak również w państwach bałtyckich i w Finlandii oraz w krajach południowego wschodu, wreszcie i całej Europy, i ostatecznie sformułowała wyraźną pretensję na urzędzenie bolszewickiego państwa światowego, czemu tylko przeszkodzić może zwycięstwo broni niemieckiej, gdy tymczasem Amerykanie i Anglicy wszelkimi środkami „napędzają zająca do kuchni Stalina".

**Zagadnienie „Polska" należy uważać mniej jako problem graniczny, a natomiast raczej jako elementarny przykład tego jak Stalin ma zamiar zbolszewizowania „strefy bezpieczeństwa", którą mu rzekomo Alianci przyrzekli, a których narody czują się zresztą szczęśliwe, że są pod ochroną niemieckiej armii, bez której zostaliby w krótkim przeciągu czasu wyleczeni na śmierć według recepty bałtyckiej.**

Przeciwko ochocie zdobywczej Sowietów — tak zakończył swój artykuł — nie wyrosło jeszcze żadne ziele. Jedynie właściwą jest najzaciętsza i zdecydowana walka bronia i duchem, jaką prowadzi Rzesza Niemiecka wraz ze swymi sprzymierzeńcami, kiedy równocześnie Churchill i Roosevelt usłużnie udzielają Sowietom wszelkiej możliwej pomocy, jako pomocnicy do popełnienia jego zbrodni na krajach zachodnich.

BERNO, 19. 2. — Na temat Europy południowo-wschodniej publikuje „Gazette de Lausanne" list korespondenta swego Narin Cuen, bawiącego w Budapeszcie, w którym zwraca się m. i. uwagę na to, że państwa Europy południowo-wschodniej wierzyły pierwotnie w t. zw. Kartę Atlantycką, a to przede wszystkim z tej przyczyny, ponieważ w dniu 3 września 1939 Wielka Brytania dała uroczyste przyrzeczenie, że nie poweźmie żadnych kroków zmierzających do utworzenia nowego porządku w Europie na podstawie przemocy.

W Europie południowo-wschodniej silnie jednakowoż szerzy się wątpliwość, czy Londyn posiada możliwość lub też nawet tylko chęć praktycznego przeprowadzenia takiego swego poglądu. Anglia przegrała swój prestiż, wskutek czego cała sytuacja polityczna nabiera odmiennego wyrazu. Zwątpienie opanowało wszelkie umysły. Najwyraźniejszym tego przykładem jest zatarg polsko-sowiecki.

**Stanowiskiem swym w kwestii polskiej udowodnili Alianci — tak wnioskuje dziennik szwajcarski — że nie posiadają żadnego zrozumienia dla spraw Europy. Każde z tych trzech mocarstw myśli tylko o tym, aby korzyść drugiego nie wzrosła zbytnio, podczas gdy nikomu na myśl nie przyjdą cierpienia, jakie przechodzi naród polski. Bardzo lichym hasłem propagandowym jest formuła o kapitulacji bezwzględnej, która tak zły wynik dała we Włoszech.**

MADRYT, 19. 2. — „Jak świadczy wykonywany przeciwko rozmaitym krajom nacisk polityczny z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone usiłują naśladować taktykę sowieckiej dyplomacji". Takie stwierdzenie przesyła korespondent dziennika „Ya" w Sztokholmie, Pedro Mayans swemu dziennikowi. Na razie bolszewicy w tym kierunku zdystansowali północnych Amerykanów o długość nosa.

**Świadczy o tym np. fakt, że Stalin powierzył los Polski bez skrupułów chimerze jednego Rosjanina i jego żony. Jakkolwiek wygląda to na dowcip, że w związku z reformą konstytucji jakby z ziemi wywabiony „ukraiński minister spraw zagranicznych Aleksander Kornejczuk ma wytargować cały sowiecko-polski problem graniczny wspólnie ze swoją żoną Wandą Wasilewską, a zatem „entre famille", to wszystko wskazuje na to, że nie chodzi tu o dowcip, lecz o bardzo tragiczną rzeczywistość.**

# Marsz. Rommel nad południ. Wałem Atlantyckim

## Prasa rumuńska o ryzyku ewentualnej inwazji

BERLIN, 19. 2. — **Generalny marszałek polny Rommel dokonał w ostatnich dniach inspekcji południowej części Wału Atlantyckiego.**

Po dokonaniu inspekcji urządzeń obronnych nad zatoką lyońską, droga generalnego marszałka polnego Rommla prowadziła wzdłuż Pirenejów do najdalej na południe wysuniętego punktu na niemieckim froncie zachodnim, nad granicą francusko-hiszpańską koło Hendaye—Irun, gdzie marszałek Rommel złożył również wizytę niemieckiej granicznej straży celnej na znanym międzynarodowym moście. Następnie generał Rommel dokonał inspekcji głęboko uszeregowanych obiektów wału atlantyckiego na wybrzeżu zatoki biskajskiej. Generał Rommel szczególne zainteresowanie poświęcił najważniejszym pod względem strategicznym punktom, do których należą przede wszystkim ujścia rzek i miasta portowe w południowo-zachodniej Francji.

W czasie inspekcji licznych ciężkich i najcięższych bateryj artylerii nadbrzeżnej i kolejowej oraz baz operacyjnych w głębi wału atlantyckiego, generalny marszałek polny mógł się przekonać o technicznym udoskonaleniu tych obiektów oraz o dobrym stanie wyszkolenia załóg punktów operacyjnych i rezerw taktycznych. W toku dłuższych rozmów z dowódcami poszczególnych odcinków marszałek przedyskutował możliwości operacyjne.

**Na ogół inspekcja wykazała, że i ta część Wału Atlantyckiego, mianowicie wybrzeże zatoki biskajskiej, może sprostać wszelkim przyszłym zadaniom.**

BUKARESZT, 19. 2. — Plany wylądowania Anglo-Amerykanów i związany z tym szum propagandowy znajdują w rumuńskiej prasie silne zainteresowanie, lecz też zarazem mocno sceptyczne i krytyczne traktowanie. Objawia się w tym także ufność rumuńskiego narodu, że siła wojskowa niemieckiego narodu niezłomnie może sprostać wszystkim projektom lądowania. Bukareszteńska „Porunca Vremiji" pisze w kwestii tego problemu m. in.:

**„Konieczność wylądowania stała się dla Aliantów nieuniknioną. Ostatnie rezerwy sowieckich dywizji muszą być rzucone dla zaryzykowania ostatecznej walki równocześnie z wylądowaniem Anglo-Amerykanów. Anglo-Amerykanie znajdują się w położeniu przymusowym, gdyż Unia Sowiecka nie jest już w mocności ponosić wysiłków wojennych, jak również i wewnętrzne położenie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wymaga bezwzględnie skrócenia wojny.**

Cofnięcie niemieckiego frontu na wschodzie i wszelkie zarządzenia które zniweczyły bolszewickie zamiary zniszczenia, miały jedynie na celu osłabienie sił przeciwnika do nieuniknionej wielkiej rozgrywki na ich polach walki. Przy tym nie należy tego przeoczyć, że ponowna próba lądowania nie będzie mogła być podjętą, gdyż jest wątpliwym czy Anglia po nieudałym wylądowaniu będzie mogła wojnę prowadzić w dotychczasowym rytmie. Również wątpliwym jest, czy Stany Zjednoczone mogą zaniedbać teren wojenny na Dalekim Wschodzie. Te pytania możnaby jeszcze pomnożyć o wiele innych, nie mniej ważnych. Ryzyko, na jakie zapuściliby się Alianci przez próbę stworzenia drugiego frontu, jest w rzeczywistości ryzykiem samej wojny.

# Prasa czeska przeciw agitacji alianckiej

PRAGA, 19. 2. — „Ceske Slovo" pisze w dzisiejszym swym wydaniu, że jeden z często przez agitację wrogą używanych argumentów wysuwa twierdzenie iż Rzesza gnębi naród czeski w tym celu, aby podkopać w narodzie czeskim wolę i samopoczucie do samodzielności. Dziennik ten stwierdza, że naród czeski dawno już poznał się na tym, iż agitacja wroga stanowi li tylko mieszaninę kłamstw, z dawna już zdemaskowanych.

Od dnia włączenia Czech i Moraw do Rzeszy każdy mógł się o tym przekonać, że tylko ci obawiać się muszą kary którzy wykraczają przeciwko ustawom lub też omijają je, a nie ci, którzy się do nich stosują.

Naród czeski postanowił brać udział we współpracy nad rozbudową nowej, lepszej formy społeczności, jak pisze dziennik „Lidove Noviny" omawiając w związku z tym sprawę czeskiej „Pomocy Społecznej". Wynikiem dotychczasowym jest już dzieło nowego socjalizmu, albowiem naród czeski dumny być może niewątpliwie z uzyskanego wyniku ogólnego. Wspólnota narodowa będzie faktem dokonanym również i w narodzie czeskim. Usuwane będą jednak w mierze stale wzrastającej pozostałości po czasach ubiegłych.

## *Koncesje, koncesje...*

# Ameryka stara się o naftę turecką

STAMBUŁ, 19. 2. — Prasa stambulska donosi z Ankary o przybyciu tam większej grupy amerykańskich przemysłowców naftowych, którzy prowadzą rokowania z rządem tureckim w sprawie wykorzystania tureckich pokładów ropy. — W razie otrzymania koncesji towarzystwo amerykańskie wyraziło gotowość zbudowania niezbędnych środków przewozowych i urządzeń portowych. Decyzja rządu tureckiego jeszcze nie nastąpiła, wiadomym jest jedynie, że ewentualne udzielenie koncesji jest zależne od warunku przyznania państwu tureckiemu udziału w równych częściach w wyprodukowanej ropie.

Jak wiadomo, Anatolia posiada bogate pokłady ropy. W ubiegłej wojnie światowej Rosjanie wykorzystywali złoża naftowe w pobliżu Erzerum, które według poglądów rosyjskich stanowią przedłużenie pokładów naftowych na Kaukazie. Amerykanie już dawniej posiadali osmańskie koncesje na wiercenia naftowe, jednak nie wykorzystywali ich. Mieli oni przy tym jedynie na oku głównie interesy trustowe, celem wyłączenia konkurencji w stosunku do innych posiadanych przez siebie terenów naftowych. Republika turecka nie odnowiła tych osmańskich koncesyj naftowych i na własną rękę rozpoczęła poszukiwania. — Znaleziono liczne pokłady jednak wojna przeszkodziła dotychczas w ich wykorzystaniu, wobec braku przyrządów wiertniczych.

# Wrażenie oświadczenia hiszpańskiej rady ministrów

## Blokada ropna przedłużona

SZTOKHOLM, 19. 2. — **Z wiadomości londyńskich wynika, że oświadczenie rządu hiszpańskiego, które jako rezultat ostatniego posiedzenia rady ministrów ponownie potwierdza stan dotychczasowy nie prowadzenia wojny przez Hiszpanię, wywołał w angielskich kołach politycznych stanowczą swą treścią zaskoczenie i rozczarowanie.**

Wobec silnych zarządzeń, wywierających presję gospodarczo-polityczną i wobec niezwykle ostrej anglo-amerykańskiej ofensywy prasowej przeciwko Hiszpanii, niewątpliwie oceniono stanowisko Hiszpanii jako o wiele słabsze pod wrażeniem faktu, że rząd madrycki wydał oświadczenie stanowcze, iż nie ma zamiaru poddawać się biernie jakiejkolwiek presji idącej z zewnątrz, która by się zwracała przeciwko uprawnieniom hiszpańskim.

**Hiszpania dała ponownie do zrozumienia, że podtrzymanie najściślejszej swej neutralności uważa jako akt narodowego honoru hiszpańskiego i rozsądku politycznego i że nie pozwoli na to, aby jakakolwiek siła obca zachwiała to stanowisko.**

Jest rzeczą zrozumiałą, że Londyn jest rozczarowany, będzie się on jednak musiał pogodzić z takim faktem. Żywe pozytywne echo wzbudziło oświadczenie rady ministrów w Szwajcarii.

SZTOKHOLM, 19. 2. — **„Svenska Dagbladet" doonsi z Londynu, że rząd Stanów Zjednoczonych przedłużył na dalszy miesiąc zakaz eksportu ropy do Hiszpanii.**

STAMBUŁ, 19. 2. — B. turecki minister spraw wewnętrznych Szükrü Kaya omawia w dzisiejszym numerze dziennika „Cumhuriyet" sprawę neutralności Hiszpanii i po krótkim historycznym przeglądzie dochodzi do wniosku, że przystąpienie Hiszpanii do wojny mogłoby temu krajowi przynieść tylko zniszczenie. Naród hiszpański, który wciąż jeszcze musi walczyć z niesłychanymi trudnościami, spowodowanymi wojną domową, nie ma ochoty, jak stwierdza w zakończeniu Kaya, prowadzić wojny na rachunek trzecich państw „tak jak gdyby byli oni narodem najemnych żołdaków".

# Gospodarka okręgu lubelskiego
## Kontyngent 95 milionów litrów mleka

Podstawą gospodarki okręgu lubelskiego jest rolnictwo, które daje surowcową podst..wę dla szeregu przemysłów przeróbczych w dziedzinie żywności. Okręg lubelski posiadając 25.671 km kw. i okrągło 2,4 milionów ludności stanowi obszar o wielkim zagęszczeniu ludności rolnej i pod tym względem celuje w całej Europie.

Nad utrzymaniem na właściwym poziomie rolnictwa w okręgu lubelskim pratuje tam okrągło 5.000 osób, zatrudnionych w różnych placówkach państwowych i spółdzielczych, a także i w Państwowym Banku Rolnym.

Agronom rolny, służący radą w każdej kwestii związanej z rolnictwem, gospodarstwa wzorowe dające jawny przykład stanowią dydaktyczne narzędzie władz rolniczych. W końcu 1943 r. liczba gospodarstw wynosiła 3.000, a w 1941 roku było ich tylko 50.

Wielką pomocą dla rolnictwa są maszyny rolnicze. Dotychczas do dyspozycji rolnictwa oddano 6.000 maszyn.

Ogromną rolę odgrywa dobre nasienie. W okręgu lubelskim pod hodowlą kwalifikowanego ziarna znajduje się dotychczas przeszło 53.000 ha ziemi. Pewną część zasiewów oryginalnych sprowadzono z Rzeszy do dalszego rozmnożenia na miejscu.

Hodowla konia w okręgu lubelskim stoi na wysokim poziomie. Obecnie jest tam okrągło 277.000 koni. W ostatnim roku licencjonowano 500 ogierów. Liczba zarejestrowanych klaczy wynosi 8.500. Liczba bydła rogatego na terenie okręgu waha się około 450.000. Nad prawidłowym rozwojem ilościowym i jakościowym bydła rogatego czuwa Związek Hodowców Bydła.

W ostatnich trzech latach gospodarka zbożowa. Okręgu Lubelskiego wykazuje stały wzrost ilościowy. — Ostatni rok gospodarczy wykazał zbiór zboża i roślin strączkowych o 45% wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zbiór ziemniaków w 1942 r. był nieco mniejszy od zbioru roku poprzedniego. Zbiór ziemniaków w r. 1943 przewyższył zbiór z 1942 r. o 150.000 ton. Zbiór buraków cukrowych okręgu lubelskiego wynosił ostatnio 3 miliony kwintali. Produkcja jarzyn w ostatnich latach również wyraźnie wzrosła. Zbiory 1943 r. wzrosły w stosunku do zbiorów jarzyn z 1941 roku — ośmiokrotnie. Tak znaczna produkcja jarzyn może być do pomyślenia tylko zapewnionemu zbytowi w przemyśle przeróbczym. W ostatnich czasach wybudowano fabrykę kiszonej kapusty oraz suszarnię i fabrykę przerabiającą jarzyny. Analogicznie do jarzyn również i zbiory owoców znajdują zbyt w fabrykach marmolady.

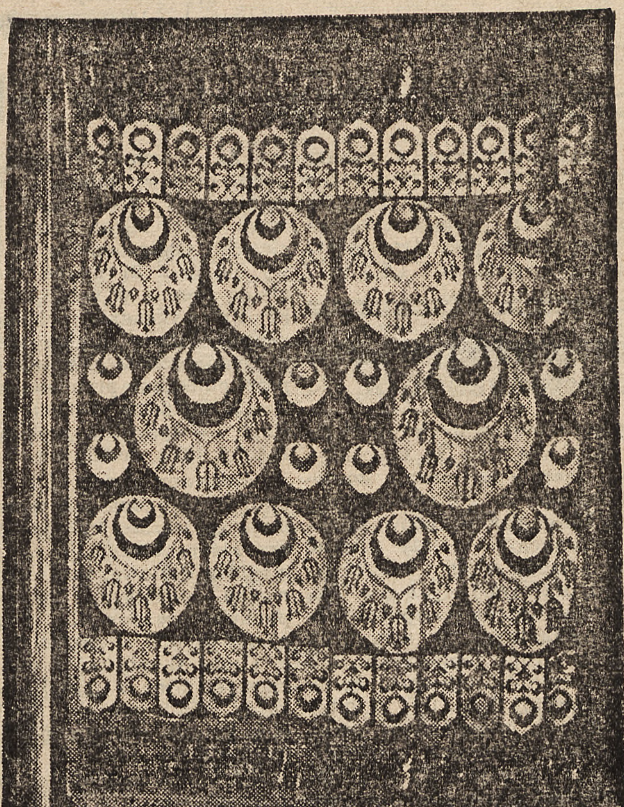
Gospodarstwo mleczne idzie w parze z postępami innych odcinków gospodarki rolnej. Roczna dostawa mleka wynosi ostatnio 95 milionów litrów. W porównaniu do 1940 roku oznacza to wzrost o 100%. Sieć mleczarska okręgu lubelskiego składa się z 954 zbiornic mleka, 409 stacji śmietankowych i 102 maślarni. Stały postęp daje się zauważyć w hodowli drobiu, w produkcji miodu i ryb. Dostawa jaj do zbiornic wynosi kilka milionów sztuk rocznie.

Dla dopełnienia całości obrazu trzeba wspomnieć o pracach komasacyjnych. W r. 1943 w okręgu lubelskim skomasowano 35.000 ha ziemi. Administracja nieruchomości w Lublinie zarządza 283 wielkimi gospodarstwami, posiadającymi 110.500 ha. Okrągło 100 gospodarstw wielkich jest wydzierżawionych. Oprócz gospodarstw wielkich administracja nieruchomości posiada jeszcze 14.665 małych gospodarstw o łącznej powierzchni 59.000 ha. Gospodarstwa małe są bez wyjątku wydzierżawione.

## Zastępy kamaszników rosną

Przed paru dniami w Lublinie zakończono kurs kamaszników, w związku z czym rozdano świadectwa 42 absolwentom. Kurs zorganizowany był przez władze państwowe. Jest on szóstym z rzędu kursem dla kamaszników. Ogółem na wszystkich wspomnianych sześciu kursach wypuszczono 279 absolwentów. Z liczby tej przypada: na mężczyzn — 179, na kobiety — 100.

### Z ZAMKU W PODHORCACH



Wzorzysta wschodnia tkanina, jeden z wielu trofeów przechowanych w bogatych ongiś zbiorach zamkowych

# Wieści z naszych powiatów

### PRACA CHARYTATYWNA W PODHAJCACH

Na zachodnich krańcach Podola stepowego leży miasto powiatowe Podhajce. Przybysz z obcego miasta domyśla się już na pierwszy rzut oka, skąd wzięła się nazwa tej miejscowości leżącej nad rzeczką Koropcem. Oto na wzgórzu sterczącym nad miastem i dziś szumi jak przed wiekami las-gaj, pod którym rozłożyły się Podhajce, a za którym leży do dziś wioska Zahajce.

Osada ta istniała już w XIV wieku, w którym należała do możnego rodu Buczackich, herbu Habdank i leżała w ówczesnym powiecie trembowelskim, w ziemi halickiej.

Obecnie ludność Podhajec troszczy się o pomoc najbardziej potrzebującym spośród społeczeństwa polskiego, a Delegatura P. K. Op. rozwija żywą działalność. W półroczu od 1-go kwietnia 1943 r. do 30 września 1943 r. korzystało w Podhajcach ze stałych świadczeń opiekuńczych 34 dorosłych podopiecznych, ze świadczeń niestałych — 21 dorosłych. W miejscowej ochronce dożywiano 12 dzieci w wieku od 7—15 lat i 1 dziecko poniżej 2 lat. Rodzinom podopiecznych rozdano w tym czasie 119 kg mąki, 132 kg ziemniaków, 272 kg soczewicy, 27 kg mięsa, i t. d. Delegatura wydała 129 miesięcznych zapomóg pieniężnych, wysokość których wynosiła od 30 zł. do 280 zł., na łączną sumę 8.103 zł., oraz 22 zapomóg jednorazowych pieniężnych od 10 zł. do 200 zł., na łączną sumę 1270 zł.

### KOŚCIÓŁ I KLASZTOR W SOKALU

Jak we Lwowie kościół i klasztor bernardyński tworzył obronny bastion przeciw napadom ze wschodu, tak znów Bernardyni w Sokalu, na lewym brzegu Bugu wznieśli w XVII wieku warownię o silnych murach obronnych i basztach. Imponująca ta budowla jest jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych tej połaci kraju, a zarazem celem odpustowych pielgrzymek z miast, miasteczek i wsi, w wielkim promieniu dokoła Sokala.

Kościół z wieżą i klasztor są zbudowane w stylu wczesnego baroku, o dobrze wyczutych proporcjach — z baszt obronnych zachowała się tylko jedna, od strony południowej i znaczna część murów. Na sklepieniach zakrystji i skarbca utrzymały się piękne freski.

Interesującą jest również, w obrębie murów otaczających kościół i klasztor, filarowa kapliczka z wykutym w kamieniu Chrystusem Frasobliwym. Inż. B. W.

### NOWY URZĄD MIESZKANIOWY W KOŁOMYI

Celem ostatecznego unormowania kwestii mieszkaniowej, która jest jedną z największych bolączek naszego miasta, został utworzony rozporządzeniem Standtkommissara nowy Urząd Mieszkaniowy dla miasta Kołomyi.

W związku z powyższym podlegają zgłoszeniu w Urzędzie Mieszkaniowym wszystkie pomieszczenia mieszkalne wolne jak i zamieszkałe, znajdujące się zarówno w domach prywatnych znacjonalizowanych, pozostających pod zarządem Urzędu Powierniczego dla Nieruchomości, jako też wszystkie miejsca użyteczności publicznej.

Obowiązani do zgłoszenia są właściciel wzgl. zarządca domu czy też miejsca użyteczności publicznej, zaś w braku takich sami lokatorzy.

Dysponowanie mieszkaniami z tą chwilą nastąpić może jedynie za zgodą Urzędu Mieszkaniowego, który też może stosownie do wymagań chwili zawierać, zmieniać lub wypowiadać umowy najmu wzgl. dzierżawy.

### Z PRZESZŁOŚCI LUBYCZY

Grząskim piaskiem i najgorszą w świecie drogą wydobyłem się do Lubyczy, lichego miasteczka, złożonego z mieszkańców sołtysów i kilku żydów. Przez niewiadomość, rościło sobie to miasteczko prawo do kniaźstwa: to jest każdy mieszkaniec tameczny na zasadzie starego szpargału pergaminowego, który od wieku w garnku zaszpuntowany na pułapie spoczywał, od trzystu lat nie widząc się z bożym światem, od nikogo nieczytany; otóż na mocy tego nigdy nie czytanego przywileju, każdy mieszkaniec lubycki dowodził i uznawał się kniażem: niewiedząc wcale jakie ma znaczenie dla Lubyczy słowo kniaź. Kniaź na Rusi i Litwie znacz. książę, a kniaź przez ż jest to zwykły sołtys. Takim sołtysom czyli kniażom z Wołoszy przybyłym, Ziemowit książę, nadał grunta w Lubyczy. Potomkom kniażów (sołtysów) lubyckich, uroiło się w głowie księstwo, a rozsiewacze błędów, nieświadomi historyj narodu, utwierdzali ich w tem mniemaniu. Lubycza nigdy swoich praw z tytułu szlachectwa nie miała.

Przytoczony tu odpis dokumentu z końca XVIII wieku skierowanego do lubyckich kniażów daje pogląd na tę sprawę jak i na ówcześnie panujące stosunki:

„Ja niże wyrażony daje Dokument Kniażom Lubyckim, Jakom uczynił Przysięgę przed urzędem Kniaźtwa Lubyckiego iż od tego czasu i dnia niże wyrażonego, Po uczyniony Przysiędze, przydam te słowa że już nie będę zaczynać żadnego interessu gwałtownego po nocy ani po dniowi. Zboża zbirać, grunta odbirać, do śmierći y dzieciom swoim zakazuję aby takich gwałtów i szkody Kniażom nie czynili. Na to się podpisuję Ręką moją własną. Jako nie umiejący pisma, kładę znak Krzyża Ś.

Tymko Obdynko +.*

Nie położono wszakże dnia i roku, i tem samem Tymko nie był obowiązanym dotrzymać przyrzeczenia. Stało się to jednak roku 1760. Tymko od innych możniejszy, a pewnie i więcej wykrętów posiadając, nie położywszy daty roku i dnia, zaraz w tydzień po uczynionej przysiędze zajechał pszenicę sąsiada Mikołaja i zagrabił mu co do źdźbła. Urząd Lubycki był zmuszony na odwet zagrabić godną osobę Tymka, a stąd rwetes i zabijatyka. Pałkami uzbrojeni kniażowie napadli dom Tymka, złupili i dom spalili. Pokrewni i przyjacele Tymka podpalili znowu swoich przeciwników, spaliła się więc Lubycza, proces do grodu bełzkiego zaniesiony, wytoczył się przed króla, i trwał tak długo aż Tymko pałkami zbity umarł, a reszta zacnych kniażów nie mając na czem poszukiwać spalonych majętności, rozpierzchła się za chlebem po kraju, a mała tylko liczba spokojniejszych i uczciwszych na gruntach nowe chałupy pobudowawszy, dzisiejszą generację rozpoczęła.

(Wyjęte z artykułu Ludwika Zielińskiego, drukowanego w „Lwowianinie" w r. 1842).

### OBRONA DAWNEGO PODOLA

Rozwijające się osadnictwo na Podolu i rozkwit rolnictwa na tych ziemiach z natury żyznych i bogatych zamienił wkrótce niedawne pustkowie w krainę mlekiem i miodem płynącą.

Kraina ta jednak leżała na szlaku głównych wypadów tatarskich niosących ze sobą zniszczenie ludności oraz jej mienia i dobytku. Z postępami osadnictwa szła więc z konieczności organizacja obrony tych ziem, narażonych na ciągłe ataki.

Podstawą tej organizacji jest początkowo silnie rozbudowany system grodziskowy, polegający na wznoszeniu w miejscowościach węzłowych kluczowych grodzisk t. j. miejsc warownych, stanowiących dla ludności, jej mienia i dobytku schronienie w razie najazdu.

Podczas kiedy gdzie indziej dość wcześnie system grodowy podupada i tylko nieliczne zamki potężnieją — to na Podolu grodowy system obrony kwitnie jeszcze w XVI wieku w całej pełni. W końcu wytwarzają się i tutaj zamki, najpierw królewskie, później zaś coraz silniejsze i potężniejsze — prywatne. Również pojawiają się w tym czasie klasztory obronne.

Starostwa kamienieckie, trembowelskie i barskie, to typowe gubernatorstwa wojenne na burzliwym krańcu tych ziem.

Wkrótce Kamieniec Podolski wyrasta na twierdzę nie do zdobycia, a następnie nie mniej groźne Trembowla, Jazłowiec i inne. Sekunduje im cały szereg zamków prywatnych jak Buczacz, Satanów, Wiśniowiec, Międzybóż, Ostróg, Zasław, Korzec, Brzeżany, Podhorce, Złoczów. Z powodu jednak braku odpowiednich



# NA WESELU W ZUBRZY

Do Zubrzy od Lwowa wiodą dwie drogi: trakt stryjski i droga sichowska. Żadna jednak z nich nie zaprowadzi Cię, miły Czytelniku, do wsi. Idąc bowiem ze Lwowa, w oddaleniu około trzech kilometrów należy — od traktu stryjskiego w lewo, od drogi sichowskiej w prawo — zejść na drogę polną. Stąd i pół godziny nie minie, jak znajdziesz się w Zubrzy.

Zubrza leży w dość głębokim jarze; dnem tego jaru płynie potoczek od Zubrzy zwany Zubrzanką względnie Zuberką. Miło tu i zacisznie w tym jarze. Chaty widzisz po obu stronach bądź niżej, bądź wyżej, bądź dalej na zboczach. Szkoda tylko, że zima nie zimą: chaty, drzewa i stoki w puchach bialutkiego śniegu!

Ale co to?.. Dźwięki muzyki słychać... Ach to zapewne wesele.

Jakoż istotnie wesele. Goście weselni, drużbowie, druhny pana młodego do domu oblubienicy wiodą. Oto drużbowie niosą koronę. (Korona jest to właściwie wianuszek mirtowy, upięty welonem i wstążkami). Korona jest ułożona na bochnie pięknego chleba, obok którego na tacy leżą słodycze i owoce. Słodycze są wyrazem najlepszych życzeń, aby panna młoda w nowym swym życiu nie zaznała goryczy, zaś chleb i inne twory pracy człowieka, są wyrazem życzeń, by nigdy biedy i głodu nie zaznała.

**Drużbowie idą — koronę niosą.** Tam w drugiej chacie panna młoda czeka. Przybyli rozlokowują się w izbie, po czym z orszaku pana młodego na czele wysuwa się starosta i wygłasza przemówienie. Oto co mówi:

„Przed tak ślicznym aktem weselnym godzi się mówić. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. A gdy w ten dom wstępuję, gdy na lądzie staję, gdy swe usta rozwiązuję — mówić nie przestaję. Gdy widzę tak wspaniały orszak gości, sam nie wiem co mam powiedzieć z radości. Wiwat! Przyszedł ja niewiadomy, przyszedłem do tutejszego domu oddać tę koronę śliczną, zieloną, lecz sam nie wiem komu. Oddałbym ją panu ojcu, nie należy mu się; oddałbym ją pani matce, nie podoba mi się. Chyba do ciebie, mościa panno młoda przyszła ta korona prześliczna zielona — jako chmura, albo czysta woda. Królów koronują, składają im korony w ofierze, lecz twoja jest mi milsza, boś ją otrzymała szczerze. Bo w tej koronie prześlicznej, zielonej Najświętsza Panienka chodziła, a przecież do nieba drogi nie zbłądziła. Cyprys i rozmaryn i liliowe kwiaty — zaniechaj mościa panno młoda swoje młode lata. Nie płacz mościa panno, niechaj drużka płacze, bo onaby też poszła za mąż, aż jej serce skacze. Nie płacz mościa panno [illegible] i czego będziesz płakała; że wianek stracisz, za to męża będziesz miała. Przystąpcie z nieba święci aniołowie, bo się wam winszować należy drużbowie. Niechaj pan młody z tą panną młodą długi wiek przeżyje, a nazajutrz pan młody pierzynką przykryje. Gdy się żołnierz odważa dziś na lądzie stawać, przyjm ode mnie życzenia, które mam sposobność składać. Bo gdy kapłan w kościele twoje i jego ręce stułą skrępuje, to on tobie, a ty jemu aż do śmierci ślubuje. Odbierz mościa panno swojej pracy owoc, a nam za fatygę coś na stole połóż: dużą beczkę miodu — to jest polski zwyczaj; ugość nas u siebie, jak aniołów w niebie. Odbierz mościa panno młoda ten swój podarunek, a mnie proszę podać ten wspomniany trunek — niech swych wesołych i kolegów poczęstuję, bom tak z daleka przyszedł, że ledwo na nogach stoję. Nadchodzi chwila ta i moment bliski, kiedy się zmieni stan i twe nazwisko; a gdy do ślubu wyruszą twe kroki, masz oddać rodzicom swój ukłon głęboki — masz oddać ukłon swój raz, drugi i trzeci, a ty ojcze i matko pobłogosławcie swe dzieci".

Po każdej strofie starosta wykrzykuje „wiwat", a orkiestra przygrywa skocznego marsza. Po skończonej oracji panna młoda otrzymuje z rąk drużbów koronę. Z kolei starościna i druhny zakładają koronę na głowę panny młodej i przystrajają ją do ślubu; w czasie tym śpiewają smętne, rzewliwe piosenki. Przed wyruszeniem do kościoła młodzi otrzymują błogosławieństwo swoich rodziców.

Oprócz zwyczaju oddawania korony zachowały się w Zubrzy, w tej podlwowskiej wioseczynie, liczne inne zwyczaje: tradycyjne witanie młodych po powrocie z kościoła, wjazd starosty na szkapie do izby weselnej, poduszkowe darowiny i inne, a wreszcie t. zw. okup panny młodej.

# Z DNIA

**DZIŚ ZACIEMNIAMY:**
**Początek 17·50**
**Koniec 5·40**

**OSTRZEŻENIE LOTNICZE:** 3 sygnały w ciągu minuty.
**ALARM:** sygnał 1-minutowy.
**OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:** 3 sygnały w ciągu minuty.

## Wnioski o przydział wódek

Bardzo często zdarza się, że przedsiębiorstwa restauracyjne i gastronomiczne składają wnioski o przydział wódek bezpośrednio do Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w Krakowie. Placówka ta zmuszona jest przekazywać podania do właściwych urzędów. W związku z tym zwraca się uwagę zainteresowanym firmom, że, zgodnie z odnośnymi przepisami, wnioski o przydział wódek należy składać do właściwej Grupy Ruchu Obcych w siedzibie Urzędu Dystryktu. Podania zaopiniowane przez ten urząd kierowane są z kolei Wydziałowi Wyżywienia i Rolnictwa przy władzach dystryktu — tym samym składanie podań wprost do Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa jest niecelowe.

## Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy Dyrekcji Umownych Ubezpieczeń PZU. za m. luty zł 295; K. O. zł 500; Słuchacze Kursu Szkoły Handlowej zł 150; Kazimierz Drozdowski zł 50; Nieprzyjęte honorarium przez p. dr Grzędzielską w kwocie zł 100 składa malutki pacjent z ul. Małeckiego 7; Pracownicy Zarządu Miejskiego w m. lutym zł 315; Zamiast kwiatów na trumnę kuzyna śp. Józia Dudy zł 150 — Śliwakówne; Współpracownicy firmy „Leha". Lwów, Sykstuska 17 z okazji imienin p. dyrektora Romualda Sozańskiego zł 1.100; Pracownicy Kliniki Infekcyjnej ul. Zamarstynowska nr 132 — zł 301; Pracownicy HKP. ul. Pierackiego 5 „Sofortdienst" zł 385; Pracownicy Landw. Zentralstelle za luty zł 1.297; Pracownicy Sieci Elektrycznej za luty zł 500; Pracownicy „Abt Forsten". Chorążczyzna za luty zł 157.

## Znaleziono

portmonetkę koloru czerwonego. Odebrać można w redakcji I. p., pokój 20, w godz. 10—11.

**ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 38.**

# Fryzjer w laboratorium chemicznym

Każdy fach ogranicza się nie tylko do ścisłych wiadomości danej dziedziny ale opiera się również i czerpie z innych gałęzi wiedzy, które rozszerzają umysł fachowca stawiając go równocześnie w rzędzie odpowiednio wykształconego członka danego zawodu.

I tak zapytalibyśmy, co ma do czynienia fryzjer z chemią? Na to pytanie daje nam odpowiedź artykuł w 2-gim numerze czasopisma „Rzemiosło", w którym autor ujmuje krótko i treściwie konieczność zapoznania się fryzjera z chemią fachową.

Oprócz powyższego artykułu znajdą czytelnicy szereg innych traktujących rzeczowo zagadnienia rzemieślnicze jak: Uregulowanie sprawy kształcenia uczniów w rzemiośle Gen. Gub. — Przenośne maszyny ręczne do obróbki drzewa ze stanowiska bezpieczeństwa od wypadków — Miejsca przywierania okien — Mur komina przesiąknięty wilgocią — Zastosowanie łączników w instalacji elektrycznej — Pomocnicze urządzenia w starterze podczas zimy — Zarządzenie o postępowaniu przy przyjęciu uczniów (terminatorów) w rzemiośle Gen. Gub. z dnia 2 grudnia 1942 r.

## Na paczki dla jeńców

złożyli w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) — Lwów Sobieskiego 15:

Z okazji imienin p. inż. Konrada Knausa zamiast życzeń Pogotowie Elektryczne z ul. Akademickiej 24 zł 540; Kierownictwo i Pracownicy f-my Bracia Wolak (ul. Na Bajki) zamiast wieńca na trumnę śp. Karolina Litwina zł 700; Kolędnicy z Kochawiny zł 1.475; Uczn. Pol. Szk. powsz. nr 3 (ul. Za Zbrojownią) zł 3.690; Uczn. szkoły Załucze-Dworzec zł 200; Pracownicy IV Urzędu Skarbowego 2080 papierosów; S. T. zł 30; N. N. zł 200; Józef Marcinków 1 paczkę kompletną.

**ZGŁASZAJ OBIADY INDYWIDUALNIE DO POLSK. KOM. POM.**

# A ŚNIEG PADA I PADA...

Mieszczuch, któremu śniła się już wiosna, zżyma się otrząsając z siebie miarowy, nieustanny pochód zamieci. Narzekał, że nie ma żadnej zimy, że mu dokucza chlapa i błoto, że na pewno będzie takie same zapłakane lato, że nie będzie miał okazji opalić się i udawać że wrócił z Szwajcarii, ani zaprezentować swoich nowych spodni z lnianego prześcieradła, że nigdzie nie wyjedzie na urlop i że będzie powódź.

A teraz znalazł sobie nowe zmartwienie, że przecież jakby był wiedział, że zima przyjdzie tak późno (powinna go była zawiadomić!), to by był dokupił węgla i że na pewno sobie coś odmrozi (przedtem grypa i katar), że dozorca ma tylko niepotrzebną robotę i że jak skowronki i bociany przylecą, to będzie katastrofa.

a śnieg pada i pada...

Na bezbrzeżnej przestrzeni wlecze się koń, jakby wyjęty z obrazu Fałata. Z dali majaczy niska chata z wielką czapą śniegu spod której wypatrują malutkie źrenice oczu-szyb. Okutany człowiek boryka się z lawiną bieli. Tam, daleko, w mieście jeżdżą szybkie motory i torują drogę wozom, samochodom i ludziom. Tutaj tylko intuicja człowieka i zwierzęcia prowadzi nieomylnie na miejsce przeznaczenia. Ale przyroda jest nieubłagana i obojętna na dolę dwu żywych istot zdanych na łaskę przestrzeni, pustki bez drogowskazu i ich słabości wobec żywiołów.

a śnieg pada i pada....

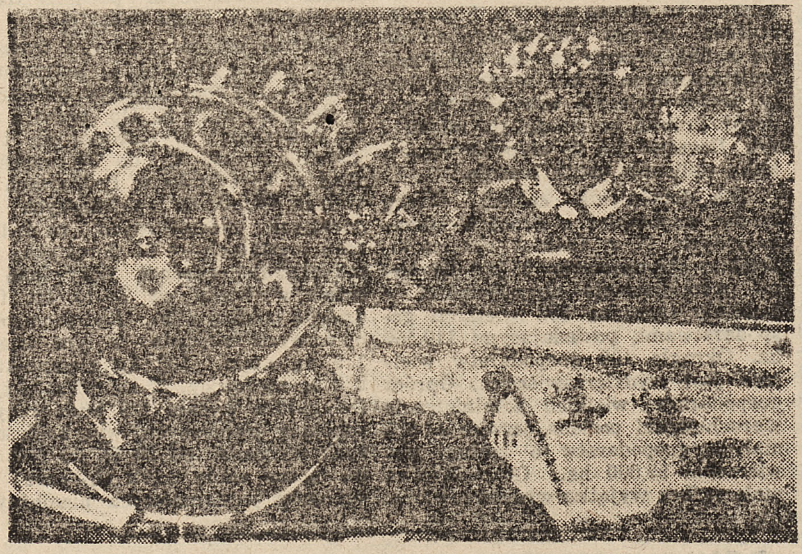
Na wydeptanym placu mokną buty. Malutkie dziecinne i wysokie męskie z cholewami, damskie pantofelki jasne i ciemne, wielkie i małe stoją w zwartym nieruchomym szeregu jak starzy weterani. Powykręcane obcasy, obdarte nosy, zagięte paski i wyświechtane boki. Buty standardowe, robione na jedną miarę i na jeden fason, obojętne i „bez oblicza", którym kształt nadała maszyna i buty wypieszczone ręką rzemieślnika-artysty, pełne indywidualności, noszące ślady minionej elegancji i wytworności, smaku i zamiłowania właściciela. Wszystkie razem stoją w szeregu i czekają na nowe, nieznane przeznaczenie. Drżące z zimna ręce dotykają, obracają, lustrują. Ręce taksują, pogardliwie odrzucają, szukają firmy. Wytarta złota pieczęć decyduje i buty wędrują dalej.

a śnieg pada i pada...

Rosną wielkie, białe góry, jak obronne wały wzdłuż ulic, ciemne kontury kamienic wystąpiły ostro i rysują się szklaną, pogardliwą obojętnością okienic; miasto owinęło się w białą ciszę, która stłumiła jego akustykę i maskuje pulsujące pełnym tętnem życie. Biała szarańcza idzie niezmiennie w jednym kierunku nie tłomacząc się człowiekowi skąd idzie, dokąd i co ze sobą niesie. Wobec tego kamiennego milczenia człowiek staje bezradny i przerażony. Jeśli tak będzie padać jeszcze tydzień, dwa — wówczas wszystko stanie. Życie zwolni swój bieg i będzie walczyło już nie o lepsze, szersze miejsce dla swego rozwoju, ale w szczególności o prawo do istnienia. I w obliczu takiej myśli, kurczą się jego wszystkie wielkie plany, całe wyolbrzymione pojęcie o jego niesłychanej potędze, nienasycone pragnienie władzy. Czymże jest bowiem władza ludzka wobec tego, że śnieg ciągle pada i pada, a technika XX wieku nie wymyśliła jeszcze takiej maszyny, która by powstrzymała miarowy pochód białej szarańczy.

jokoma.

**Z NASZEGO RZEMIOSŁA**



**W koronie lamp wiecznej ondulacji**
**(Zdjęcie kandydata egz. czel. fotogr.)**

# Dodatkowe premiowanie za dostawę płodów rolnych

Podniesienie produkcji oraz dobry wynik zbiorów umożliwiły prawie we wszystkich krajach europejskich zwiększenie przydziałów żywnościowych. Naczelne władze Gen. Gub. miały również możność poprawienia warunków życiowych ludności tego obszaru. Podwyższo więc przydziały chleba, polepszono mieszanki mączne, zwiększono przydział marmolady oraz zabezpieczono przydział mleka. tłuszczu i mięsa.

Szczególnie zabezpieczenie przydziałów mleka i tłuszczu wymaga lepszego ujęcia tych produktów. W związku z tym ten, kto na czas i całkowicie wykona swój obowiązek dostawy, ten poza dotychczasowymi premiami otrzyma jeszcze dodatkowe wynagrodzenie. To dadatkowe wynagrodzenie ma ważność tylko po dzień 30. kwietnia 1944.

Wysokość dodatkowego wynagrodzenia przedstawia się następująco: Za dostawę 100 l. mleka o przeciętnej zawartości tłuszczu 2—4%, można otrzymać zależnie od zawartości tłuszczu: 7,5—25 punktów premiowych. Za dostawę 1 kg masła wiejskiego można otrzymać 4 punkty premiowe. Za dostawę mleka lub masła wiejskiego o wartości 10 punktów premiowych rolnik otrzyma oprócz powyższych punktów, dodatkową premię w wysokości 1.5 l nafty. Za wykonanie pełnego kontyngentu dostawy mleka i masła wiejskiego w r. 1943 (na 1 krowę 800 wzgl. 500 l mleka przy chowaniu 1 cielęcia) dostać można od każdej krowy, do dnia 31 marca 1944 r. specjalną premię w wysokości 5 l wódki. Za wykonanie pełnego kontyngentu dostawy nasion oleistych do 31 grudnia 1943 r. rolnik otrzymuje, poza punktami premiowymi, za każde 100 kg dostarczonych nasion oleistych — specjalną premię w wysokości 1 litra wódki.

Dostawcy nasion oleistych, którzy swój kontyngent już wykonali, albo mają go jeszcze wykonać do 31 marca 1944 r., otrzymają za nadkontyngentową dostawę, za każdych 100 kg nasion oleistych, niezależnie od punktów premiowych, jeszcze specjalną premię w postaci 1 l wódki.

Chcąc skorzystać z punktów premiowych oraz z premii specjalnych, każdy rolnik powinien dołożyć wszelkich starań, aby nie później jak do 30 kwietnia 1944 r. dostarczyć w wielkich ilościach mleko, masło i nasiona oleiste.

## Wnioski o przydziały towarów zagospodarowanych

Wszyscy członkowie Grupy Przemysłu, winni wiedzieć, że wnioski o przydział wszelkiego rodzaju towarów podlegających gospodarowaniu, w szczególności zaś wyrobów żelaznych i stalowych — należy składać tylko za pośrednictwem właściwej organizacji przemysłowej a nie bezpośrednio do Urzędu Gospodarowania. Kompetentnymi w odnośnych sprawach są Grupy Gospodarcze lub Grupy w Izbach Okręgowych. Ścisłe przestrzeganie tej drogi leży w interesie każdego z członków. W przeciwnym razie załatwianie wniosków ulega zwłoce, a czynności kancelaryjne powiększają się niepotrzebnie.

# ODKRYWCY KRAINY BIAŁEJ BAŚNI

Słyszeliście zapewne roztropną uwagę, że w każdym, nawet najpoważniejszym, mężczyźnie tkwi niegrzeczny chłopiec. Zwłaszcza taki niesforny młokos, który rozczytuje się w opowiadaniach o czerwonoskórcach i marzy nad rynsztokiem o sławie Kolumba, Cooka czy Amundsena. Gdy świtał wiek XX wśród różnych dreszczyków nowej epoki wzbudził się również i nieodparty pęd do zdobywania szczytów, do stawiania nogi tam, gdzie nigdy nie stanęła stopa ani zbójnika ani „rabsica". Na najdziksze turnie, na iglice kolące niebo, na miejsca, które oznaczono na mapie tylko drogą obliczeń, zaczęli raz po razu włazić ludzie na prawdę zdecydowani na wszystko. I ukorzyły się Tatry: powoli wszystkie przepiękne a niedostępne dotąd wierchy, „konie", „mnichy" i „lalki" zostały pokonane, a chyba nie trzeba dodawać, że wśród tych śmiałków rej wodzili lwowiacy. Najpierwsi w lwowskiej gromadzie byli dwaj młodzieńcy. Jeden przygarbiony od ślęczenia nad książkami, fizyk uczony, Klemensiewicz, a drugi niewiarygodnie długi, barczysty drągal, Kordys, którego zawsze turyści ciekawi danych meteorologicznych pytali, co tam się dzieje w górnych warstwach powietrza.

Czy taki poszukiwacz nieznanych wysp skalnych może spocząć w zimie, może na „białych" feriach wysiedzieć we Lwowie? Zwłaszcza że świeżo wprowadzone do Lwowa narty kusiły do dalszych wypraw niż Czartowska Skała. I nasi zapaleńcy odkryli znowu coś przeciwnego, niż dzikie, śmiercionośne turnie tatrzańskie. Odkryli krainę srebrnej baśni, łagodne, niemal nie zalesione góry, złoty w słońcu, błękitniejący w oparach zakątek, w którym aż zachłystywać się można pięknem przyrody. Krótko mówiąc, odkryli Sławsko. Wnet marna stacyjka witała co soboty rozśpiewaną gromadę lwowiaków, objuczonych plecakami, z „deskami" na ramieniu, należy bowiem dodać, że do wszystkich rozkoszy obcowania z królestwem zimy dołączało się wygodne połączenie kolejowe ze Lwowem.



**Park Stryjski — jak za dawnych czasów, kiedy w nim dojrzewali przyszli „Kateeńcy" — wychowuje i dziś nowe pokolenie narciarzy**

Bractwo było ci to złożone z najprzeróżniejszych ludzi, którzy harmonizowali się w pogodną i serdeczną całość. Kipiał iście technicką werwą narciarz znamienity Dudryk, malutki, pękaty prokurator Lubieniecki smażył nadzwyczajne kiełbasy, rozweselał największych sensatów wielki uczony, chluba lwowskiej szkoły filozoficznej Bandrowski (trzydzieści lat temu padł jak żołnierz na posterunku w Tatrach, ratując życie ludzkie), z młodszej generacji Lenkiewicz wyczyniał nadzwyczajne fotozdjęcia, a studencik gimnazjalny przezywany „Bambus" miał taką elastykę w mimice twarzy, że starczył za kino, cyrk i variete.

Kogo raz jakimś podstępem wyciągnięto do Sławska, ten już przepadał z kretesem. Zostawał przysięgłym „kateeńcem". Bo paczka miłośników Trościana zorganizowała się w Krakowskie Towarzystwo Narciarzy, a Klemensiewicz przerósł Kordysa w fanatycznym wprost oddaniu się pracy, aby lwowiaków nauczyć jeździć na nartach i umożliwić im rozkosz obcowania z brylantową przyrodą śnieżnych Karpat.

Historia, zapisując co kto z szczerego serca zrobił dobrego dla ludzi, rozszerzył ich poczucie zadowolenia, kiedyś zapisze dokładnie dzieje „kateenu", a i tak chyba każdy lwowiak wie, że pierwsze zimowe, narciarskie schronisko karpackie zbudowali kateenowi ludzie — właśnie w Sławsku. Schronisko stało się rychło piekącą potrzebą, bo zbocza sławskie tak prędko zaroiły się narciarzami, że jeden ze zjazdów nazwano — ulicą Akademicką.

Około owego schroniska wyrastało i krzepło środowisko, które umiało pielęgnować rzeźkość i krzepotę bez rekordo-wyścigomanii, i stworzyć zespół towarzyski bez snobizmu brydża, toalet, dancingów, słowem, bez śmietnika blichtru.

Na wycieczki szedł każdy ufny, każdy nawet najbardziej zielony nowicjusz czuł, że wchodzi w grono przyjacielskie. Jeden drobny szczegół, a tak niesłychanie znamienny: na wycieczkach kateenowych nigdy nie było żadnego wypadku, żadnej przykrej niespodzianki.

Przyszła pierwsza Wielka Wojna. Zniszczało schronisko, zdziczała dolina Oporu, kateeńcy rozproszyli się po całym świecie. I wnet wszystko odrosło i schronisko i klub i wycieczki. To było promieniowanie owej siły serdecznej, jaką włożyła lwowska młodzież w KTN

M-a.

funduszów z czasem system fortyfikacyj został zarzucony, a w jego miejsce weszła t. zw. fortyfikacja polowa.

## ŚLADAMI NASZYCH DZIADÓW

Na skraju wsi ukrytej w sadach wiśniowych, otulających białym puchem kwiecia, małe chałupki — zaszczekały zawzięcie wychudłe psy, zarażając momentalnie wściekłym ujadaniem cały psi ród, żyjący spokojnie we wsi rozległej i porozrzucanej wzdłuż rzeki.

Niektórym psom udało się wybiec spoza ogrodzenia. Atakują one ostro na jedynej ulicy, oganiającego się kijem dziada. Obwieszony sakwami, z lirą na piersiach, oprószony pyłem — snać z dalekiej szedł drogi — przyszedł do wsi jedyny, żywy łącznik z odległym ciekawym światem.

Dziadów na Podolu mnóstwo. Rekrutują się oni nie tylko z kalek i ślepców, tj. ludzi, którzy nie są w stanie na utrzymanie zarobić, lecz przede wszystkim — i to jest właśnie charakterystyczne dla tych stron — z gospodarzy, którzy na starość opuścili swe gospodarstwa, zostawiając je swoim dzieciom, sami zaś nie czując się już na siłach pracować, poszli na żebry, uważając to zajęcie za pewnego rodzaju emeryturę — odpoczynek po długim, pełnym znoju życiu.

Nagle psy przestały szczekać. Gospodarz najbliższej chaty wyszedł na ulicę, psy odpędził do budy, a dziada zaprowadził do swej chaty. Siadł dziad na przyzbie pod białą ścianą, przemykając zaczerwienione pod nawisłymi brwiami oczy i zaczął opowiadać o odległych ziemiach, obcych krajach. Jak to gdzie indziej ludzie żyją, czym się zajmują i co myślą. Opisuje wspaniałe świątynie, wielkie jarmarki, okazałe budowle.

Koło dziada zbiera się coraz więcej ciekawych. Starsi dopytują się o różne wiadomości z dalekich krajów, dziewczęta proszą o piosnkę przy akompaniamencie liry, wiekowi starcy o modlitwę. Pytają przy tym o sprawy wieczne, kościelne i religijne, o odpusty i środki lecznicze.

Dzięki dziadom wiele pieśni religijnych przedostało się na wieś, gdzie dziś jeszcze śpiewają je ludzie. Dziad wędrowny również przynosił na zapadłą wieś wiadomości o różnych wypadkach i zdarzeniach — powstawały więc i szerzyły się pieśni o najazdach szwedzkich, o obronie Kamieńca Podolskiego, odsieczy Wiednia, bohaterstwie Trembowli itp.

Pieśni tego rodzaju były przez bardzo długi czas jedyną „gazetą", jedyną informacją o zdarzeniach politycznych. Z drugiej jednak strony żebracy rozpowszechnili rozmaite wierzenia, praktyki zabobonne, czary i wróżby — nie zawsze zgodne z nauką kościoła.

Prócz dziadów były również i baby wędrowne, których specjalność stanowiły czary, wróżby, urzekania i odczyniania uroków. Nic więc dziwnego, że wpływ dziadów na wieś był znaczny.

Stąd też w literaturze naszej mamy cały szereg utworów poświęconych temu zagadnieniu. Wystarczy dla ilustracji wymienić: „Pieśń dziada sokalskiego w kordonie cesarskim" Fr. Karpińskiego, „Worek Judaszowy" Klonowicza, „Emisariusz" W. L. Anczyca, wreszcie z roku 1612 bardzo charakterystyczny utwór p. t. „Peregrynacja dziadowska".

## OGŁOSZENIE

Członkom leczniczych zawodów w Dystrykcie Galizien podaje się do wiadomości:

Wydawanie kart przydziałowych na spirytus i mydło odbędzie się w dniach od 21 do 25. lutego 1944 w godzinach od 8—12, od 13—16 w następującym porządku alfabetycznym:

A—J dnia 21. lutego
K—L dnia 22. lutego
M—N dnia 23 lutego
O—S dnia 24. lutego
T—Z dnia 25. lutego

Równocześnie należy wyrównać wkładkę za rok 194..

Ponieważ z dniem 21. lutego legitymacje Izby Zdrowia (Berufsausweise) tracą swoją ważność, należy je przedłożyć do przedłużenia.

Wydawanie kart przydziałowych i prolongowanie legitymacji na prowincji zostanie przeprowadzone przez głównych i powiatowych lekarzy.

IZBA ZDROWIA Dystryktu Galizien
Lemberg, Kurniaki 3.

## OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA
we Lwowie, Skarbkowska 21,

otwiera w marcu b. r.:

1. 2-mies. kurs ANALIZY BILANSÓW przedsiębiorstw przemysłowych;
2. 3-mies. kurs KSZTAŁCENIA BUCHALTERÓW;
3. 3-mies. kurs STENOGRAFII POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ;
4. 5-mies. kurs JĘZYKA NIEMIECKIEGO (niższy i wyższy);

Wpisy codziennie od 17—19 godz. DYREKCJA.

**10000 SPÓŁDZIELNI**
W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE STOI W SŁUŻBIE ZABEZPIECZENIA WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

**Przybory szewskie i rymarskie** w pełnym komplecie, narzędzia, okucia mosiężne i z białego metalu do uprzęży, okucia do teczek i walizek, zamki błyskawiczne, taśmy — Wysyłamy za zaliczeniem. Inż. Sikorski, Warszawa, Próżna 10 i Smolna 18.

**GALANTERIA KOSMETYKA**
T. WALCZAK
Warszawa, ul. Rynkowa 11.
Prowincja za zaliczeniem. Cenniki na żądanie bezpłatnie. 169

**GALANTERIA**
**M. Dobrowolska**
WARSZAWA, ul. Próżna nr 5. Prowincja za zaliczeniem. — Cenniki na żądanie. 558

**„MAX"**
fenomenalny
APARAT ALARMOWY PRZECIW WŁAMYWACZOM
zabezpiecza wszelkie pomieszczenia w mieście i na wsi — Aparat włącza się do prądu oświetleniowego lub do bateryjki kieszonkowej. Informacje i wysyłka
KRAKÓW, Skrytka poczt. 625.

KUPIMY natychmiast ciężki ciągnik gazogeneratorowy z 6-ma przyczepkami 5—7 t. (3 skrzynie, 3 przyczepki na dłużnice). Natychmiastowe oferty pod Nr. 13126 do Gazety Lwowskiej.

## KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II p Korzyński od godz 10—2-giej. 493

SPRZEDAM maszynę ręczną, granatową garsonkę, kołnierzyk krymski; Głęboka 14, prawy parter. v

SPRZEDAM futerko żakietowe damskie brązowe krelki, Staszica trzy: mieszk. cztery. v

SPRZEDAM kilkanaście arkuszy dykty. Lelewela sześć — pracownia stolarska. 13216

TOREBKĘ damską wiśniową dużą, prostokątną z błyskawicznym zamkiem lub skórę na takąż kupię zaraz. Listy do Gaz. Lw. 13229

CHŁOPIĘCY płaszcz lub futerko — kupię na lat 12, dobrze zapłacę — sprzedam fortepian krzyżowy z metalową płytą, marki Hölzl, Wien. — Listy do Gaz. Lw. 13228

FORTEPIAN piękny głos całej skali 175×155 prywatnie sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 13195:

SPRZEDAM nową przedwojenną teczkę, skrojony raglan Himalaja, futro tchórze, ubranie, piękne firanki, półbucikj 40 Salesa (nienoszone), zegarek nowoczesny damski, granatowy kostium. Plac Bernardyński 2 a, m. 3, przez ganek, g. 2—5

WĘGIEL kupię. Friedrichów pięć; mieszk. 3, od godz. 9—13. 673

KUPIĘ spodnie długie lub pumpy dla 15-letniego chłopca oraz kilka krzeseł. Listy Gaz. Lw. 13238:

PERSKI dywan w dobrym stanie — kupię; telefon 271—62. 13233

WÓZEK nowoczesny głęboki i sportowy sprzedam. Tarnowskiego 44 — mieszkanie dwa. 13235

WZMACNIACZ 3-lamp. „Elektrit" bardzo głośny i ładny sprzedam — Tokarzewskiego 3, I. p., mieszk. 3, wejście przez 5. 13243

FOTOKOPIER - Aparat nowy, ze wszystkimi dodatkami i 1 maszyna do pisania „Ideal" okazyjnie do sprzedania. Wiadomość pod numer telefonu 288—44. 13244

KAMIENICE, wille, parcele, kupno sprzedaż — zamiany przeprowadza: Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. — Kraków, ulica Pijarska 19. 475

NEUMANA maszyna do szycia do sprzedania, stan pierwszorzędny. — Wiadomość u dozorcy, Obertyńska 7

SPRZEDAM głęboki wózek dziecięcy i maszynę Singera przyniszczoną; ul. Szeptyckich 1. 29, m. trzy. 13074

SPRZEDAM dobre skrzypce, pierwszorzędne krawatki nienoszone, luksusowy statyw metalowy do fotografii z futerałem, narzutę koronkową na 2 łóżka, skrojone płótno lniane (weba), klot atłasowy zielony, bluzę granatową sportową na tęższego. Mikołaja 21, I. p., mieszk. cztery, od 3 do 4 godz 13095

POPIELICE kupię. Grochowska pięć willa. 12783

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 14

KUPIĘ trencz - prochownik z podszewką do prania w b. dobrym stanie na wysokiego. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 12967

SKUP, Krakowska 3, kupuje — sprzedaje dywany, kilimy, garderobę, bieliznę i t. p. 12716

MASZYNY do szycia używane w każdej wielkości, ale w bardzo dobrym stanie kupię. Listy Gaz. Lw. 420

DZIURKACZ do skóry i materiału kupię. Listy Gaz. Lw nr 417

MASZYNY do nadziewania mięchowe kupię. Listy Gaz. Lw. nr 418

MASZYNY do skubania w każdej wielkości kupię Listy Gaz Lw 419

WARTOŚCIOWE książki icałe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J Foltika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 80 406

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

ZAMKI błyskawiczne — grzebienie, szczotki, sznurowadła korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9. 138

OLEJKI — esencje — barwniki do ciast, cukrów, lemoniad, artykułów spożywczych i perfumeryjnych, — Hurt — Detal D/H Z. Sypniewski, Warszawa, Franciszkańska nr 9 — telef. 11—17—99 i 11—16—55. 612

KUPIĘ letnią sukienkę i płaszcz prochownik na wysoką, średniej tuszy. Zgłosz. Gaz. Lwow nr 625

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie — turbiny wodne, wkład do jagielników, kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, sp naoze, pasy gurt., elewator, śruby, klamry, workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca: Eugeniusz Pałaszewski Warszawa, Poznańska 28, m. 3.

J. POGORZELSKA Hurtowa sprzedaż Papieru i Szpagatu Wytwórnia Toreb Papierowych Warszawa, ulica Przechodnia 1, m. 4, w podwórzu — prawa oficyna, tel. 304—09. Hurt Detal. Prowincja za zaliczeniem.

SPRZEDAM patefon luksusowy sowiecki marki Leningradzkiej z automatem oraz płyty Leszczeńki i Wertyńskiego, Lwów ul. Źródlana 34, II p. m 20, ganek na prawo. 13240

KUPIĘ wózek dziecinny głęboki w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość Firma Marian Kukurudza, Lwów, Kilińskiego 1. 676

SPRZEDAM patefon walizkowy marki angielskiej zupełnie nowy model 102, Hiss Masters Voice. Lwów, pl Strzelecki 10 mieszk. 8. 13239

MEBLE z orzecha kaukaskiego nowoczesne, a to: szafa trójdzielna z lustrem, tapczan podwójny kompletny szafka nocna, stolik okrągły, fotel i dwa krzesełka tapicerowane sprzedam. Kleparów, Durskiego 16, m. 1, koło kościoła. 13125

FORTEPIAN „Bechsteina" stan doskonały sprzedam. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 12755

MASZYNĘ do szycia krytą pierścieniową całkiem nową sprzedam, ul. Norwida 22, m. dwa. 12815

ZNACZKI pocztowe kupuję. lepsze sztuki i całe zbiory, ul. 3 Maja 1. 5 III. p., m 5 (od 18 g. codziennie).

SPRZEDAM patefon leningradzki, — rower, oraz silny luksusowy wzmacniacz. Grodzickich 9 m. 13. 13185

ŁOŻYSKA kulkowe i rolkowe wszelkich typów i wymiarów dla maszyn rolniczych, młynów, aut itp. przeszlifowuje oraz dorabia zużyte części Zakład Mechaniczno Automobilowy Michała Rusina, Lwów, ul. Sykstuska 25. 13180

KUPIĘ patefon ang. lub inny dobrej marki i płyty; klatkę dla kanarka. Sapiehy 47, Różański, zakład fryzjerski. 13019

SPRZEDAM maszynę Singera krytą nowoczesną. Rutowskiego 16, m. 3.

PSYCHĘ z lustrem kwiecisty jesion sprzedam. Badenich 7, drzwi 9

AKORDEON 80 basowy kupię w bardzo dobrym stanie lub nowy. Listy do Gaz. Lw. nr 12965

AKORDEON 80 basów Soprani Paulo oraz wzmacniacz o pięknym tonie sprzedam Pełtewna 23, m. 18.

WZMACNIACZ, patefon „Weekend", płyty taneczne zupełnie nowe okazyjnie do sprzedania. Lwów, ul. Boimów 16, II p. mieszk 3. 13051

KUPIĘ części do wzmacniacza: głośnik, bloki elektrolity, transformator opory, podstawki. Listy .G L. 13050

PŁYTY taneczne kupię — wysoką cenę zapłacę. Lwów, ul. Boimów 16 — II p. mieszk 3. 13052

SPRZEDAM biurko amerykańskie — mahoniowe 150×120×90, torbę skórzaną podróżną, jesionkę ciemną na średniego Zgłoszenia: Łozińskiego 4 mieszk. 11 od godz. 15—17. 13092

KUPIĘ obraz dobrego malarza. Loteria Liczbowa, Leona Sapiehy 5

ŁYŻKI, widelcy, łyżeczki noże posrebrzane lub srebne kupię. Restauracja, Łyczakowska 17 12876

SZPILKĘ do krawatki piękne wykonanie kupię. Restauracja, Lwów, ul. Łyczakowska 17 12875

WAGI fundamentowane wozowo-automobilowe nośności 11 ton — oraz dziesiętne i stołowe sprzeda firma M. Macyszyn Lwów, Michała 4. 629

FRYZJERZY niezawodny płyn do trwałej „As" dostarcza Rzeszów — skryt. poczt 36. Przesyłam próbki.

W STRYJU! kupię różne używane meble. Również firanki na okna i t. p drobiazgi. Zgłoszenia Stryj — Hauptstr 35. m. 1, 573

KALENDARZE kieszonkowe na rok 1944, ładna twarda oprawa — cena 4 złote, wysyła za zaliczeniem Henryk Moryn. Zamość, Bazylian. 4.

KSIĄŻKI popularno - naukowe wydawnictw Trzaski, Roju, Mathesis, Przeworskiego, encyklopedię „Świat i Życie" kupię. Zgłoszenia: Kiosk przy pl. Strzeleckim, od godz 2—5.

SPRZEDAM ubranie angielskie popielate duży wymiar — oraz meszty granatowe czółenka nr. 35.5, stan pierwszorzędny. Lwów, ul. Szymona 1/10, II p. (boczna Batorego) 13267

DO sprzedania szafa. Wiadomość ul. Zyblikiewicza 27, dozorca wskaże

KUPIĘ brązowy kupon wełniany na suknię. Zgłoszenia: Łyczakowska nr 46, mieszk. 9. 12668

**GALANTERIA KOSMETYKA**
Halina MARYNIAK
WARSZAWA, Pl. MIROWSKI 1
mieszk 10 — Prowincja za zaliczeniem. Cenniki na żądanie bezpłatnie 559

SPRZEDAM tapczan 2-osobowy, — szafę, psychę z lustrem, stół, 4 fotele i serwis na 6 osób. Wiadomość z grzeczności w sklepie ul. Lenartowicza 9, R. Gudz. 13081

SPRZEDAM ładny płaszcz damski popielaty, podbity junatami z kołnierzem kloszowym (skanki) — fason wolny na średnią, stan pierwszorzędny. Zielona 48, m 1. 13088

BANIAKI na bieliznę wiadra sprzedam, Kraszewskiego 19 a, m. pięć.

SINGERA maszynę pierścieniową — dobrze szyjącą, tanio sprzedam, ul. Chocimska 11, m. 6, obok kościoła Św. Elżbiety. 13012

TAPCZAN nowy z poduszkami sprzedam; pl. Bernardyński 11, tapicer.

SPRZEDAM elegunckie łódeczki zamszowe 34, gorset szczupłej, suknię jedwabną, poduszkę, kapkę materacyk do wózka, młynek do orzechów. Hilarowicza 33, mieszk. 3 Kolonia profesorska. 13271

DWIE puchowe kołdry w dobrym stanie natychmiast kupię. Oferty pod telefon nr 219—05. 13273

PRZYBORY rysownicze (deski, narzędzia i techniczne przybory rysownicze) natychmiast będą kupione. — Oferty pod telefon nr 219—05.

OKAZYJNIE do sprzedania luksusowy zegar stołowy bijący z drzewa orzechowego. Wulecka 62, m. 1.

SPRZEDAM aparat firm. Feda. Listy do Gaz. Lw. nr 13288

SPRZEDAM czarną elegancką sukienkę crepe - satine i jasną kremową. Batorego 24, oficyny, II. p., mieszkanie 16. 13279

SELSKIN modern luźny, sypialnia jasna nowa i skrojony granat na płaszcz, Św. Marcina 27, I. piętro, mieszkanie cztery. 13281

ZAMIENIĘ (względnie sprzedam) nowe meszty damskie czarne na słupkowym obcasie nr 37 na nr 35. — Zgłoszenia od godz. 13-tej. Lwów, ul Śniadeckich 9, II. p., m. 7. v

SZLAUCHY gazowe, ogrodnicze, — fryzjerskie Piłki ogrodnicze, stolarskie. Pilniki piłowe przedwojenne. Obcęgi, Umywalnie wodociągowe — Krany gazowe, wodne, Fittingi — wysprzedam. Sykstuska 23, m. 13, oficyna, piętro. 13287

FUTRO damskie biberole okazyjnie sprzedam; nadaje się również na spód męski. Wiadomość ul. King 24 mieszk. 2, lub u dozorcy. 13285

SINGERA wieloletni inżynier wysprzedaje: Igły maszynowe, ręczne, pończosznicze Części maszyn szyjących, Nożyczki, Brzytwy. Fachowe porady, naprawy maszyn precyzyjnych. Dwadzieścia siedem lat doświadczenia. Sykstuska 23, m. 13. Oficyna — piętro. 13286

KUPUJĘ starą garderobę, bieliznę wszelkiego rodzaju; płacę dobre ceny. Rycerska 16, I. p., m. sześć. v

KUPIĘ bratrurę gazową, — ulica Podleskiego 8, portjer. 13255

SPRZEDAM kucheukę blaszaną, — piecyk żelazny szamotowy, rury żelazne calowe i 2½ cala. Kochanowskiego 38, mieszk. trzy. 13292

WALIZĘ porządną 70×40×25 i wannę sprzedam; plac Śnieżny 8, m. 4.

GRAMOFON elektr. z wzmacniaczem sprzedam. Zielona 16, za Wodociągami, od godz. 12—18, biały dzwonek.

FUTRO źrebaki franc. długie do przeróbki i nowy kołnierz kangurowy tanio sprzedam. Dunin Wąsowicza 7, I. p., m. 8 (obok parku Łyczakowskiego). 13263

KUPIĘ cyrkularkę z motorem lub sam motor elektryczny 110 v. 3 fazowy. Zgłoszenia: Lwów, Chorążczyzny 11, pracownia stolarska — Wańkowicz. 13295

HARMONIA na 12 basów do sprzedania. Wiadomość ul. Gródecka 173, parter. 13309

PIANINO lub króciutki fortepian pierwszorzędnej marki kupię, ulica Grottgera 10, m. 6, tel. 108—62

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon, męskie meszty nr 43, damskie 36 — Tarnowskiego 21, m. 10. v

PŁYTY taneczne polskie natychmiast kupię. Boimów 18. — Wiadomość u dozorcy. 13408

PŁYTY gramof. taneczne i inne podobne polskie kupię dla własnego użytku — zapłacę od 50 zł. Boimów nr 16, II. p., mieszk 3. 13407

## ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Browar Lwowski na nazwisko Kajetan Starzyński, Beerenstr 7, m. 7

PIES terjer ostrowłosy zaginął barwy szarej — szpakowatej. Zgłoszenia za wynagrodzeniem ul. Świętokrzyska osiem, m. trzy. 13268

ZGUBIONO dnia 17. II 1944 — na szosie Winniki - Lwów czarną skórzaną teczkę z dokumentami i książkami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Lwów, plac Mariacki 6—7 u dozorcy. 13241

DNIA 13. lutego zgubiono na Pohulance, Piekarskiej lub Piotra rękawiczkę popielatą męską zamszową (prawą). W styczniu zgubiono podszytą futrem rękawiczkę męską Nappa na Jagiellońskiej, Krasickich lub Adolf Hitlerring. Oddawcę wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 13194

DNIA 15. lutego zgubiono w tramwaju 1, granatową torebkę skórzaną, Kennkartę A. II nr 02697, dekret pensyjny, sześć kluczy. Oddać za wysokim wynagrodzeniem ulica Ułanów Jazłowieckich 1b. 13079

ZGUBIONO paszport nr 535024 na nazwisko Alojza Mykita, Skargi 2.

ZGUBIONO względnie skradziono 10 lutego na stacji kolejowej Kamionka Strumiłowa torebkę z pieniądzmi dokumentami, Ausweis, Kennkartę na nazwisko Helena Bauer. Józefów poczta Radziechów; znalazcę proszę o zwrot dokumentów. 13248

ZGUBIONO dokument policyjnego zameldowania na nazwisko Jerzy Jaskólski, Poratyńskiego 3, m. 4. v

SKRADZIONO lub zgubiono Ausweis nr 237 w pociągu na linii Lwów - Sambor dnia 16. II. 1944 r wydany przez Ostbahn West Lwów na nazwisko Osoba Jadwiga, Lwów Sygniówka Wielka, ul. Leopolskiego nr 18, mieszk 1. Znalazcę proszę łaskawie o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO w tramwaju nr 10 dokumenty, paszport na nazwisko Jan Polański, zamieszkały w barakach na Stryjskiej 2. v

SKRADZIONO Ausweis nr 039 na nazwisko Kowalski Aleksander wydany przez firmę Jan Bujak, Lwów 2 bloczki z Kennkarty, policyjne zameldowanie dnia 17. II. 1944. v

SKRADZIONO dekret wydany przez Ubezp. Społ. oraz inne dokumenty na nazwisko Kamińska Stefania — Lwów, Tkacka 4. v

ZGUBIONO policyjne zameldowanie Danuta Melnyk, Lubeckiego 11.

ZGUBIONO legitymację Ukr. Komitetu, paszport z pary koni, dokument rejestracyjny, trzy Flugscheiny — 5 bloczków rejestracji, bloczek z Kennkarty, policyjne zameldowanie: proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Mikołaj Bałda, Sknilów 187. v

SKRADZIONO 16-go w tramwaju nr 6, Ausweis, świadectwo szkolne wydane przez Riestbau na nazwisko Helena Baszyńska, Rękodzielnicza 36 Zamarstynów. 13306

ZAGINAŁ KFZ-schein V Ost 1205 samochodu marki DKW, numer motoru 757998, numer podwozia 8054570 Znalazcę uprasza się o zwrot pod adresem: Liegenschaftsverwaltung — Lemberg, Rumänenstr. 2/III. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami: policyjne zameldowanie, legitymację z Ukr. Komitetu i bloczek z Kennkarty nr 05524/III na nazwisko Moskal Michalina ul. Zamojskiego 15, m. 4. v

ZGUBIONO dnia 14. II. 1944 Kennkartę V/A 04688 na nazwisko Stanisław Orłowski wydaną przez Stadthauptmanna Lemberg; proszę uprzejmie o oddanie za wynagrodzeniem do sklepu przy Tokarzewskiego 91; Farbiarnia. v

ZGUBIONO Transportausweis — na nazw. Hildebrandt Bronisław, Sokal

ZGUBIONO metrykę urodzenia i pozwolenie na przejazd koleją Stankiewicza Tadeusza, Sokal. v

PANA złodzieja, który w piątek 18. lutego 1943 o g. 15.30 pop. skradł mi z torby na Krakowskiem portfel z pieniądzmi i dokumentami, proszę o zwrot dowodu tożsamości wydany 1939 we Lwowie, bloczka do Kennkarty nr IV B 01186, Ausweisu wydanego przez firmę „Atlas" Lwów, Friedrichów 2, na nazwisko Jerzy Kawecki, ul. Dwernickiego 32 a, — 4 luźnych zdjęć i zapisków na jeden z dwóch powyższych adresów. 13334

SKRADZIONO portfel z dokumentami, metrykę, zameldowanie policyjne, Ausweis wydany przez firmę H B. na nazw. Posłuszny Karol. v

DNIA 14. II. 1944 skradziono Ausweis nocny i dzienny nr 70, wydany przez Rathauskelle i bloczek do Kennkarty nr 787 na nazwisko Maria Kornicka, Lwów, ul. Smolikowskiego 6. v

TERRIER ostrowłosy biały z żółtymi i czarnymi plamami do odebrania przy ul. Serbskiej 3, mieszk. 4.

SKRADZIONO w tramwaju czarną torebkę z dokumentami, kartę z Arbeitsamtu, Ausweis firmy „Hazet", Ausweis z Komitetu Ukr., policyjne zameldowanie, paszport sowiecki — 2 metryki. Proszę łaskawie o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — Łyczaków 159, Karabin Katarzyna.

ZGUBIONO dnia 18. II. na Wałach Hetmańskich zarękawek z dokumentami: Ausweis, policyjne zameldowanie, bloczek z Kennkarty, książkę Ubezpieczalni i inne drobiazgi. Uczciwego znalazcę błagam o zwrot tylko dokumentów na nazwisko Władysława Petynek Lwów Wernyhory nr 14; gotówkę proszę zatrzymać.

## REPERTUAR KIN

Program od 18—24. II. 1944.

SATURN: „Gasparone" Marika Rökk Johannes Heesters

ZENTRAL: „Biały sen" Olly Holzmann, Wolf Albach Retty

BAJKA: „Titanic" — Sybille Schmitz, Karl Schönböck

MUZA: Gospoda „Pod rumakiem" Leny Marenbach, Karl Schönböck

MEWA: „Fallstaff we Wiedniu" Lizzi Holzschuh, Paul Hörbiger

GLORIA: „Śmiej się pajacu"! Monika Burg, Benjamino Gigli

**SPRZĘT RYBACKI** pełne komplety haczyków, żyłek wszelkie artykuły wędkarskie w wielkim wyborze. Na żądanie cenniki. Prowincja za zaliczeniem. Dla sklepów rabat Inż. Sikorski — Warszawa — Próżna 10 i Smolna 18 538

Żarówka OSRAM cudem techniki

jasno świeci - oszczędza prąd.



**OSRAM**
dużo światła - mało prąd

**OKUCIA do uprzęży** z białego metalu oraz przybory szewskie i rymarskie, poleca: Skład Przyborów Szewskich i Rymarskich I. Bogdanowicz i S-ka, Warszawa, Graniczna 6, telef. 6.13—22. Ceny niskie. 610

**FRYZJERZY!** Wszelkie przybory fryzjerskie np. komplety do trwałej, kosmetykę fryzjerską i inne polecamy po cenach przystępnych Cenniki i prospekty na żądanie wysyłamy. — BR. STRYJKOWSKI — Warszawa, ul Mokotowska 40. Tel. 9.31-94. 433

**L. FLODER**
Lwów, Adolf Hitler Ring 25
Telefon 204—84.
SZLIFIERNIA SZKŁA OPRAWA LUSTER
LUSTRA w różnych jakościach i wielkościach na składzie.






## KUPNO — SPRZEDAŻ

**APARATY** fotograf.-film. mogą być uszkodzone, zniszczone różne objektywy — wszelkiego rodzaju instrumenty — części przyrządów i t. p. kupuje Prac. precyz.-mech. Lwów, ul. Czarnieckiego 8. 13170

**SPRZEDAM:** Sypialnię kompletną — jasną, 2 Kredensy, Stół, Krzesła, Szafy. Łazarza sześć mieszk. cztery

**PIANINO** lepsze sprzedam. Lwów, Kochanowskiego 12, mieszk. jeden.

**SPRZEDAM:** Łóżko polowe, Leżak, Obraz L. Sopatkowskiego, Szkic W. Kossaka Kochanowskiego dwanaście II. p., wejście przez ganek na prawo

**KUPIĘ** Futro łapki breitschwancowe lub konie francuskie oraz Serwis stołowy na 12 osób. Piekarska 14, mieszk. sześć, od godz. 11—2. v

**BUTY** z cholewami nr. 42—43 pierwszorzędne wykonanie przedwojenne, silne, prawie nowe sprzedam. Lwów Łyczakowska 16, II p. m. 15 v

**FUTRO** selskinowe brązowe nowe, fason wolny sprzedam. Chmielowskiego 3 m. 2 I p. v

**LISA** srebrnego pięknego oraz wózek sportowy sprzedam. Chmielowskiego 3 m. 2. I piętro v

**APARAT** do powiększeń „Bujak" na film, małoobrazkowy, nowy, sprzedam. Chmielowskiego 3 m. 2 I piętro

**KUPIĘ** książkę: Motyka-Panycz — Rośliny polskie. Zgł. tel. 218 23.

**Z POWODU** wyjazdu sprzedam fortepian krótki albo wynajmę na dłuższy czas. Listy Gaz. Lw. nr. 13363

**WAGA** stołowa bardzo dobra — do sprzedania. Lwów, ul. Gródecka 147 brama V, mieszk. 148. v

**PIANINO** zaraz kupię, dobrze zapłacę. Chorążczyzny 11a — sklep z obrazami. 13342

**WÓZEK** głęboki i sportowy „Konkon" do sprzedania. Lwów, ul. Kochanowskiego 4, ślusarnia, podwórze

**„W POSZUKIWANIU** straconego czasu" Prousta sprzedam. — Listy do Gazety Lwow. nr. 13338

**POLSKIE** płyty taneczne z refrenami Fogg, Faliszewski, Aston zupełnie nowe oraz płyty przedwojenne — „Stalith" i „Condor" sprzedam. — Brajerowska 10, I p. m. 5. 13374

**PŁYTY**, muzyka taneczna polska i niemieckie nowe, popularne szlagiery sprzedam. Brajerowska 10, I p. m. 5

**KUPIĘ** białe pończoszki i bucieczki dla rocznego dziecka. Lwów, ul. Batorego 22 m. 13 od g. 12—2. v

**WILLE**, kamienice, domy, parcele, kupno-sprzedaż-zamiany — przeprowadza Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. — Kraków, Pijarska 19. 476

**DO** sprzedania 4 łańcuchy na koła do auta. Łyczakowska 39, sklep.

**KUPUJĘ** stare wózki dziecięce głębokie i sportowe. Gaz. Lw. 12792

**KUPIĘ** płyn leczniczy Mikrocid, — lilie moczone w spirytusie, podszewkę popielatą 2m. Zgłoszenia: Sykstuska 25, w podwórzu m. 10. 13181

**MASZYNĘ** do szycia krytą w jaknajlepszym stanie sprzedam. Lwów Kleparowska 4 m. 8, I p. 13148

**PIANINO** zagraniczne sprzedam. — Lwowskich Dzieci 9 parter prawy — tylko popołudniu. 13182

**SPRZEDAM** ubranie męskie ciemne na średniego. Oglądać Heninga 18, drugi dzwonek z dołu, między 12—2

**SPRZEDAM** krytą maszynę do szycia całkiem nową, ul. Halicka 15 — III. p., mieszk. 8. 13073

**SPRZEDAM** dwa wozy gospodarskie stan pierwszorzędny. Wiadomość — Lwów, Torosiewicza 5 13072

**KUPIĘ** półbuciki dla chłopca 35—36 Mikołaja 19, II. p., m. 7, godz. 3—4

**WĘGIEL** i drzewo sprzedam, ulica Chrzanowskiej 4, telefon 291—01.

**RAGLAN** męski (jesionkę) na średniego pierwszorzędny stan, kupię. Listy Gaz. Lw. nr 13123

**JADALNIĘ** nowoczesną oraz tapczan w pierwszorzędnym stanie kupię. Listy Gaz. Lw. nr 13122

**KUPIĘ** poduszkę elektryczną. Hotel Bristol. Lwów. 13134

**SPRZEDAM** buty z prawidłami 42; Długosza 26, m. 8. 13129

**SPRZEDAM** okazyjnie meszty czarne fason szkocki nr 41, Tarnowskiego nr 73. 13131

**JADALNIĘ** nowoczesną kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 13149

**OKAZYJNIE** sprzedam nowe jasne źrebaki, spód susły na średnią. Listy do Gaz. Lw. 13145

**KUPIĘ** chodnik linoleum. Zgłoszenia na nr telef. 242—62. 13138

**SPRZEDAM** nowoczesną toaletę. — Plac Bema 6, mieszk. 1. 13137

**SPRZEDAM** czarny jedwabny męski płaszcz binrowy. Małeckiego 4, m 8

**KUPIĘ** półbuciki męskie nr 39, tylko w dobrym stanie. Listy Admin: Gaz. Lw nr 13167

**PERSKI** dywan piękny 3.65×0.85 w doskonałym stanie okazyjnie sprzedam. Fredry 4, I. p., na lewo, od godz. 2-giej pop. 13165

**SPRZEDAM** trencz podwójny na wysokiego angielski oraz pled, ulica Józafata 5, I. p., m. 13. 13164

**MESZTY** męskie nowe 41 zamienię na takież 43 ewent. dopłacę; kupię damskie pantofelki eleganckie 38 i trencz na wysokiego i na średnią. Zgłoszenia tylko w niedzielę od g. 10—1, Sapiehy 23, m. pięć 13163

**SPRZEDAM** tapczan i szafę orzech kaukaski nowoczesny, mało używany. Oglądać: Zacharjewicza pięć — m. 5 między 8—10 i 5—7. 13161

**PŁASZCZ** zimowy nowy luźny niebieski z kapiszonem sprzedam, ulica Rejtana 5, III. p., m 4 13162

**SPRZEDAM** łóżko mosiężne z siatką. Oglądać: Kochanowskiego 111.

**SPRZEDAM** eleganckie mało używane brązowe zamszowe pantofelki nr 38 na francuskim obcasie. Ulica Sykstuska 52, mieszk. 3. 13178

**MASZYNĘ** Singera krawiecką i damską „Ringschif" obydwie w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kazimierzowska 49, warsztat mech. 12905

**HARMONIA** 120 basów do sprzedania. Bernsteina 7, m. 7 13188

**KUPIĘ** wózek dziecięcy głęboki w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Wyspiańskiego 11 a, mieszk. dwa.

**WYPRAWKĘ** niemowlęcą kompletną sprzedam. Plac Teodora cztery, mieszk. 28, oficyny v

**LISA** krzyżaka, wspaniały okaz — sprzedam Plac Teodora cztery — mieszk. 28, oficyny. v

**SPRZEDAM** tanio futro męskie dobry stan, na średniego, spód kangury Od godz. 8—6 Lwów ul Dzialyńskich 12, II p m 5. 12068

**GABARDYNOWE** śniegowce nowe nr 38—39 kupię i dobrze zapłacę — Zimorowicza 17, mieszk. 19. 13196

**FORTEPIAN** Heizmanna, doskonały stan, tanio do sprzedania. Piłsudskiego 21, II. p., oficyny, m. 16.

**KUPIĘ** dywan perski w dobrym stanie od prywatnych. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 13213

**AKORDEON** Hohnera 32 basów — sprzedam. Pełtewna 23, mieszk. 18.

**DIATERMIĘ** długofalową sprzedam Listy Gaz. Lw. 13208

**KUPIĘ** kalosze męskie nr 12 (na 44 nr bucika) i porządne męskie chustki do nosa. Zofii 40, m. sześć telefon 265—23. 13207

**SPRZEDAM** buty damskie, kalosze nr 35, pantofelki damskie 41, domowe zakopianki 37 i 38. Małeckiego 9, m. 4, między 16—18. 13205

**SPRZEDAM** poduszki z poszewkami, bluzki i spódniczkę wełniane, ulica Panieńska 17, mieszk. 1. v

**SPRZEDAM** wyprawkę niemowlęcą, becik, poszewkę, koszulki, kaftaniki, pieluszki, śliniaczki, sukieneczki, — ciepły komplecik, kocyk. Mikołaja nr 10, II. p., mieszk. sześć. v

**SZLAFROK** damski kąpielowy kupię. Potockiego 7, m pięć. v

## LOKALE

**WIĘKSZĄ** ilość umeblowanych albo próżnych pokoi dla Niemców poszukuje zaraz Agrarverlag Ost g. m. b. H Lemberg. Thomasstr. 16/18.

**2 POKOJE**, kuchnia, bez komfortu, odstąpię zaraz z urządzeniem. Wiadomość: Krótka 8, p. Kulczycka, — od 2 giej pop. 12935

**MIESZKANIE** do wynajęcia wraz z meblami dwa pokoje, nyża, kuchnia łazienka, gaz, ul. Szkarpowa nr 3; mieszk. 8, front, I. p., koło placu Strzeleckiego. 12999

**ZAMIENIĘ** 3-pokojowe mieszkanie piękne, słoneczne, komfort, gaz w śródmieściu za podobne jeden lub dwa pokoje. Wiadomość: Kochanowskiego nr 3, — pracownia figur z grzeczności. 13024

**POSZUKUJĘ** 1 pokoju z kuchnią — komfort, zwrócę wszelkie koszta remontu, okolica Listopada. Wiadomość: Własna Strzecha 21, I. p.

**MAŁŻEŃSTWU** bezdzietnemu — lub urzędniczce wynajmę pokój z meblami lub bez mebli wraz z użyciem kuchni z osobnym wejściem, pełnym komfortem. Sobieszczyzny 4, II p., m 7, dojazd tramwajem 4 w stronę Wysokiego Zamku. 13159

**DO** wynajęcia pokój ładnie umeblowany, słoneczny dla solidnego, kulturalnego pana. Oglądać od 12-tej, Grochowska 55, m. 10, II. p. 13166

**REICHSB.** Ober. Inspektor — z Ostb. poszukuje skromny, umeblowany pokój z osobnym wejściem w pobliżu Wienerstrasse od kościoła Św. Elżbiety do końcowego przystanku tramwajowego linii 8. Listy do Gaz. Lw. nr 13176

**SZUKAM** 1—2 pokoi z kuchnią, odkupię meble. Listy Gaz. Lw. 12952

**2-POKOJOWE** mieszkanie pełnokomfortowe z meblami lub bez, boczna Wienerstrasse. Listy do Gaz. Lw. pod „Komfort" nr 13189

**KAWALER** z Wołynia Polak, dobrze sytuowany, poszukuje pokoju umeblowanego z wiktem przy solidnej rodzinie. Zgłoszenia z grzeczności Lwów, ul. Supińskiego 30/3 od godz. 14—18 w niedzielę od 10—15

**WARSZAWA**, pensjonat Moniuszki 7 m. m. 8 w pokojach bieżąca woda

**POKÓJ** umeblowany, śródmieście przy małej rodzinie wynajmę dwom panom z całym utrzymaniem. Listy Gaz. Lw. nr 13023

**POSZUKUJĘ** 1—3 pokoi z kuchnią, komfort, gaz, z meblami lub bez — zwrócę koszta remontu itp. w spokojnej dzielnicy pol. - ukr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 13217

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje, przedpokój — łazienka za 2—3 pokoje z gazem ul. Mączna 50 przez Krupiarską, parter

**POKÓJ** umeblowany, gaz i łazienka przy jednej osobie wynajmę panu samotnemu dobrze sytuowanemu o spokojnym usposobieniu. Listy do Gaz. Lw nr 13290:

**POKÓJ** elegancki, czysty, osobne wejście wraz z odkupieniem mebli zaraz do odstąpienia. Wiadomość cały dzień do 6. wieczorem, ulica Piotra 25, I. p., m. 7. v

**MIESZKANIE** dwupokojowe, kuchnia, frontowe, pełnokomfortowe — urządzone komplet. odstąpię za kaucją poważnym bezdzietnym reflektantom. Ulica Potockiego 20, I. p., mieszkanie dwa. 13265

**POSZUKUJĘ** natychmiast dwa pokoi z kuchnią tylko pełnokomfortowe z gazem odkupię meble Najchętniej okolica Leona Sapiehy. Listy natychmiastowe Gaz. Lw. 13340

**ODSTĄPIĘ** 2—3 pokojowe mieszkanie komfortowe (umeblowane) z gazem, kuchnią i łazienką. Wiadomość ul. Grottgera 6, m. 10, po 17 godz.

**MIESZKANIE** do wynajęcia dla starszego pana. Gaz. Lw. 13325

## WOLNE POSADY

**OGRODNIKA** przyjmę do prowadzenia ogrodu warzywnego. Zgłoszenia Gazeta Lwow. nr. 638.

**ZAUFANYCH** podmistrzów, malarzy murarzy, cieśli, stolarzy, poszukuje firma arch. Johannes Kellner, Lemberg, Kampiana 3. 12517

**SPAWACZY** i ślusarzy na dobrych warunkach pracy poszukuje Chłodnia Krakowska. Bliższej informacji udziela Chłodnia Lwowska, ul. Idzikowskiego, telefon 126—22. 13083

**ROBOTNIKÓW** do pomocy w wulkanizacji, dobry Ausweis i warunki, dodatkowe kartki żywnościowe — przyjmie Willy Saring Słoneczna nr 44, Biuro. 13099

**DZIEWCZYNĘ** zdrową czystą do 2 osób zaraz przyjmę. Zgłoszenia: Zamarstynowska 8, m. 1, 13061

**MIEJSKA** Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast ślusarzy, tokarzy, mechaników, lakierników, malarzy robotników, robotnice oraz kobiety do mycia wozów. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4.

**RZEMIEŚLNIKÓW** różnej kategorii do pracy zamiejscowej przy dobrym zarobku, mieszkaniu i utrzymaniu, poszukuję zaraz: Heuser, Tarnowskiego nr 33. 13107

**POSZUKIWANI** stale robotnicy budowlani. Warunki do omówienia. — Listy do Gaz. Lw. nr 12924

**SZUKAM** zdolnego możliwie ze znajomością języka niemieckiego kierownika budowy do budowy baraków. Listy Gaz. Lw. 12925

**POSZUKUJE** się kobiet do sprzątania w biurach, wyżywienie zapewnione w miejscu pracy. Zgłoszenia u dozorcy, Rynek 24 13175

**FRYZJER** męski potrzebny zaraz — Lwów, ul. Kazimierzowska 49.

**POTRZEBNA** dochodząca tylko starsza, bezwzględnie uczciwa, samotna, umiejąca dobrze gotować. Referencje wymagane. Listy Gaz. Lw. 13230

**FRYZJERA** męsko damskiego poszukuję od zaraz, utrzymanie całe i pensja Golowa, Pilzno, Rynek 33 — pow. Dębica. 623

**POSZUKUJE** się od natychmiast — porządnych ślusarzy jako przodowników oraz innych niekwalifikowanych robotników. Ostland Werke G. m. b. H Fahrzeugfabrik, Lemberg, Panieńska 26 323

**PRZYJMIEMY** natychmiast dwóch polskich praktykantów kupieckich. „Ostland Werke" — G. m. b. H. Fahrzeugfabrik Lemberg, — ulica Panieńska 26. 639

**DAM** mieszkanie, utrzymanie starszej kobiecie za pomoc w gospodarstwie domowem. Rycerska 16, I. p. mieszk. sześć. 13250

**DOCHODZĄCĄ** do wszystkiego z praniem, młodą, przyjmę; całodzienne utrzymanie i 200 zł. miesięcznie, ul. Grottgera 10, m. 6. 13253

**PRZYJMĘ** dziewczynę do wszystkiego z gotowaniem na dobrych warunkach Zgłoszenia: Hołówki 10, m. 6

**MAGISTRĘ** farmacji rutynowaną — przyjmie od zaraz apteka pod Koleją, Nowy Sącz, Kunegundy. Odpisy świadectw i warunki przesłać wprost

**FRYZJERA** męskiego oraz chłopca do praktyki przyjmę ul. Piekarska nr 1 a, Lwów. 13318

**POSZUKUJĘ** dziewczynę lub starszą kobietę do 4-m esięcznego dziecka. Smara 5, III. p., m. 18. 13320

**WIĘKSZE** przedsiębiorstwo we Lwowie poszukuje od zaraz: trzech zdolnych, absolutnie pewnych, energicznych brakarzy (odbiorców drzewa), dwóch zdolnych gońców biurowych, chcących się czegoś nauczyć, jednego energicznego, absolutnie pewnego, fachowego kierownika transportu — (auta i konie). Zgłoszenia pod nr. 680 do Gazety Lwow.

**WIĘKSZE** przedsiębiorstwo przeróbki drzewnej poszukuje od zaraz: — zdolnego, energicznego i absolutnie pewnego kierownika mniejszej fabryki drzewnej (Werkmeistra). Warunek: znajomość języka niemieckiego i polskiego. — Zgłoszenia pod nr. 682 do Gaz. Lwów.

**WIĘKSZE** przedsiębiorstwo we Lwowie poszukuje od zaraz: dwóch zdolnych i pewnych sił biurowych znających dokładnie stenografię niemiecką, pisanie na maszynie i inne czynności biurowe. Warunek dobra znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia pod nr. 681 do Gaz. Lw.

## POSAD POSZUKUJĄ

**FRYZJER** damski, siła pierwszorzędna, poszukuje posady w Przemyślu. Zgłoszenia tylko z podaniem gwarancyjnych warunków do Adm: Gaz. Lw. nr 13200

**POLKA**, w średnim wieku zajmie się gospodarstwem domowym u jednej lub dwóch osób we Lwowie. Listy do Gaz. Lw. 13231

**HANDLOWIEC** energiczny, fachowo obeznany z samodzielnym prowadzeniem przedsiębiorstwa systemu przydziałowego w dziale spożywczo-gastronomicznym obejmie kierownictwo lub kupi od właściciela. Listy do Gaz. Lw. nr 12902

**POSZUKUJĘ** natychmiast posadę ekspedjenta sklepowego ew. pomocnika albo laboranta aptecznego lub portiera ew. w garderobie. Zgłoszenia: Potockiego nr 30, u państwa Marksów v

**POSZUKUJĘ** posługi. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 13258:

**MŁODA** intel. poszukuje popłatnego kilkugodzinnego zajęcia. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 13308:

## POLECENIA GODNE FIRMY

**CHROMOWANIE**, — niklowanie — M. Szubrowski Lwów Bojmów cztery

**KSIĘGARNIA** H Łopieński. Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

**W KSIĘGARNI** Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18, sprzedaż kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy 402

**KÓŁKA** do zapalniczek, sprężyny, noże do cięcia szkła po cenach fabrycznych wysyła na prowincję — Alojzy Króg, Borysław Rynek. 13049

**FOTOGRAFICZNE** roboty amatorskie w 24 godzinach — wykonuje: „Fo Fo Ra" Lwów, Chorążczyzny 5

**STORY** do zaciemniania okien w różnych gatunkach i wielkościach poleca firma „Eres", Lwów, Kraszewskiego 15 Telef. 133—01 i 133—21

**RĘKAWICZKI!!!** naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w fachowym warsztacie — Lwów — ul. Bojmów 18 (sklep). 523

**DOM** Handlowy R. Homan, Przemyśl, Kazimierzowska 2, telef 14-14 skład Konsygnacyjny Lwów Piekarska 24, II p. Poleca: budynie — cukier wanil. liście bob. sodę oczyszczoną, barwniki, farbę do bielenia proszki do prania, mydła zastęp — pastę do butów i t. d Cenniki na żądanie, tylko hurtowo, prowincja za zaliczeniem. 11259

**T. SZUMSKI**, Lwów, Łyczakowska 4 poleca: art gospodarcze, środki zastępcze do mycia, prania, czyszczenia, papier pakowy, worki, story do zaciemniania, szczotki, pędzle, grzebienie, art kosmetyczne baterie i latarki w wielkim wyborze. 498

## NAUKA

**WYUCZAM** w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja tłumaczenia. Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszk. cztery. 13187

**NIEMIECKIE!!** Głęboka 18: Tłumaczenia, pomoc, podania, maszyna!!! Od jutra zgłoszenia na marzec!!!

**WYUCZAM** pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5. 526

**ZA** udzielenie mi lokum przypilnuję mieszkanie. Gaz. Lw. nr 13089

**LEKCJE** fortepianu i cytry — M. Lipiński, plac Halicki 7 II p 425

**NAUCZĘ** księgowość. Lekcje praktyczne. Listy Gaz. Lw. 13168

**LWOWSKA** Szkoła Samochodowa szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. Sykstuska nr 63 — telefon 260 22. 410

**KURSY** I. Szamowskiej, Warszawa, Nowogrodzka 18, gruntownie przygotowują drogą korespondencyjną do pracy w biurach sekretarki, maszynistki, stenotypistki itp. oraz dostarczają wszelkie potrzebne do tego celu materjały naukowe. 646

**KURSY** Techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a Kurs techniczny, kreślarski, słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny. Wydziały maszynowy, budowlany, drogowy. 581

**KTO** wyuczy modniarstwa? Listy do Gaz. Lw. nr 13301:

## ROZMAITE

**NIEMIECKIE!** Podania, listy, prośby, konwers., wsz. pomoc Głęboka 18

**PRECYZYJNA** naprawa aparatów fotogr.-filmowych — wszelkie drobne dokładne roboty wykonuje Prac. prec.-mech. Czarnieckiego 8. 13169

**SZUKAM** dobrze prosperującego przedsiębiorstwa w dziale spożywczo - gastronomicznym. Listy do Gaz. Lw. nr 13218

**SZTUCZNA** cerownia. Zofii pięć — mieszkanie 10. 11360

**STORY** do okien zaciemnia pracownia tapicerska, Zyblikiewicza 17

**LEGALIZACJA** odpisów i tłumaczeń Brajerowska 10 I p 595

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 405

**PRZEPROWADZKI** oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel 291—01

**ZŁOTYCH** wyrobów naprawa. — B. Jankowski, Czarneckiego 2 12836

**KRAWCOWA** przyjmie szycie po domach z utrzymaniem. Listy Admin. Gaz Lw. nr 13220

**KONC.** Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywanie na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, tecniczne prace. 13029

**AKUSZERKA** Stojkowa — Lwów — Ormiańska dwa 11736

**WYDZIERŻAWIĘ** natychmiast z powodu wyjazdu gospodarstwo rolne we Lwowie, inwentarz martwy, żywy, pola obsiane 5 hektarów. Listy do Gaz. Lw. 13070

**SZKLENIE** okien, szyby, lustra, ramy, diamenty do szkła — wykonuje pracownia szklarska Sidelnyk ulica Łyczakowska 19 12102

**WSZELKIE** przepisywania na maszynie — Koncesjonowane Biuro „Rekord", Wałowa 19

**PRZEPISYWANIE** na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej, tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy kosztorysy. Biuro tłumaczeń, Lwów Romanowicza 2 (obok Notarjatu)

**AKUSZERKA** Markowska, Lwów, Zyblikiewicza 39. 11735

**ARYJSKIEGO** pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr D Mudretzkyj. Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110, Türkenschauzstrasse 1 281

**POŃCZOCHY!!** Naprawiam!! Oczka wyłapuję. Stopy podszywam Nowe sprzedam, Jacka 30, m. 1 11870

**AKUSZERKA** Sekuła Wienerstr 61 (Tokarzewskiego). 10831

**AKCJE**, listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i S-ka Warszawa, Nowy Świat 19.

**PLUSKWY** z zarodkami niszczymy gazem doszczętnie „Gazochemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 480

**WYSYŁAMY** za zaliczeniem różne towary i przybory rzemieślnicze. — Kontakty bezpośrednio z wytwórniami. Warszawa, Skórzana nr 6; Kaszyński. 250

**AUTOSUGESTIA**, sugestia, hypnotyzm, magnetyzm. Spis książek darmo. Borowski, Warszawa C 1, skr. pocztowa 321. 592

**PRZYJMUJĘ** do szycia wszelką bieliznę nową i do przeróbki. Sobieskiego 26, II. p., m. 6 13010

**PRZYJMĘ** kilka abonentów na smaczne domowe obiady. Rycerska 16, I. p., mieszk sześć 13249

**PRZYJMĘ** na przechowanie pianino lub fortepian. Z. Chrzanowskiej 8; II. p., mieszk. 6. 13333

## PRYWATNE

**UWAGA** osoba pomyłkowo kupiła męskie buciki sklep obok Magdaleny, wymienię — kupiłam okazyjnie. Listy Gaz Lw. 13214:

**KRUPA** Franc. z Łucka (kolon czeska) a córka Franciszka prosi o adres: Ludwik Mil. Łyczakowska 63.

**PROSZĘ** panią odebrać list Poste Restante „Prowincja" v

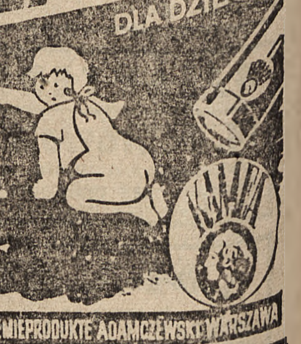
**KRYSIA** Białecka z siostrą Izą — z Równego, proszone są o podanie swego adresu pod adres Pełtewna nr 43 a, T. N. V. 1 komp. v

**EMIL** Kalisz jest proszony o podanie swego adresu do Gazety Lwowskiej nr. 13337 dla znajomych.












Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.